

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 5. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniu 13 grudnia 2001 r.

Warszawa
2002

Porządek obrad

5. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 13 grudnia 2001 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001.
5. **Zmiany** w składzie komisji senackich.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad*

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Ministerstwo Finansów	- podsekretarz stanu Halina Wasilewska-Trenkner
Ministerstwo Sprawiedliwości	- podsekretarz stanu Marek Staszak
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	- podsekretarz stanu Andrzej Byrt
Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast	- wiceprezes Wiesław Szczepański

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy marszałek Longin Pastusiak i wicemarszałek Jolanta Danielak)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę o zajęcie miejsc.

Otwieram piąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Wysoka Izbo!

Dwadzieścia lat temu wprowadzono w Polsce stan wojenny. Mimo że od tamtych wydarzeń upłynął już czas jednego pokolenia, pamięć o wielkich nadziejach zrodzonych wydarzeniami sierpniowymi i rozczarowaniach spowodowanych nieumiejętnością porozumienia się stron jest ciągle żywa w polskim społeczeństwie.

Grudzień 1981 r. i kolejne miesiące były dla wszystkich Polaków czasem szczególnym, dla internowanych i represjonowanych czasem dramatycznie bolesnym, dla górników z kopalni „Wujek” i ich rodzin – tragicznym.

Niech pamięć o tamtych bolesnych doświadczeniach stanie się zobowiązaniem do tego, aby już nigdy Polak Polakowi nie był wrogiem, zobowiązaniem do obrony odzyskanych wreszcie – również w wyniku tamtych wydarzeń – wolności i demokracji.

Uczcijmy chwilą ciszy pamięć ofiar tamtych dni.

(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)

Dziękuję.

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam panią senator Alicję Stradomską oraz pana senatora Krzysztofa Szydłowskiego. Listę mówców prowadzi będzie pani senator Alicja Stradomska.

Bardzo proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyalnym.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołów drugiego i trzeciego posiedzenia Senatu stwierdzam, że protokoły tych posiedzeń zostały przyjęte.

Informuję, że protokół czwartego posiedzenia Senatu, zgodnie z art. 39 ust. 3 naszego regulaminu, jest przygotowany do udostępnienia państwu senatorom. Jeżeli nikt z państwa se-

natorów nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on zatwierdzony przez Wysoką Izbę na następnym posiedzeniu.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad piątego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy.

4. Zmiany w składzie komisji senackich.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

(Senator Krzysztof Piesiewicz: No właśnie...)

Pan senator Piesiewicz, bardzo proszę.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ponieważ byłem uczestnikiem Konwentu Seniorów, znam jego decyzję, ale zostałem upoważniony przez Klub Senatorski „Blok Senat 2001” do złożenia jednego wyjaśnienia i jednego wniosku.

Wysłuchaliśmy z wielką uwagą wystąpienia pana marszałka dotyczącego dzisiejszej rocznicy – dwudziestolecia wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Uważamy jednak jako klub, że ta rocznica powinna być dostrzeżona w uchwale podjętej przez Wysoką Izbę, bo jest to ważna rocznica, jak podkreślił pan marszałek. W związku z tym senatorowie klubu „Blok Senat 2001” złożyli projekt uchwały – krótkiej, składającej się z trzech zdań. Byłaby to uchwała podkreślająca ważność tej rocznicy i pamięć o tamtych dniach.

Jednocześnie chcę sprostować wypowiedź pana marszałka, wygłoszoną dzisiaj w Polskim Radiu, mianowicie iż nie wpłynął żaden wniosek dotyczący uchwały Senatu. Otóż ten wniosek wpłynął wczoraj. Rozumiem, że mogą być pewne nieporozumienia w związku z niepoinformowaniem pana marszałka, że tego rodzaju wniosek jest. Wniosek ten jednak wczoraj wpłynął wraz

(senator K. Piesiewicz)

z prośbą o zastosowanie art. 84 ust. 4 regulaminu i nadanie przez pana marszałka szczególnego trybu, pomijającego terminy przewidziane w art. 80 Regulaminu Senatu.

Dlatego w imieniu Klubu „Blok Senat 2001” będę wnosił, po pierwsze, o rozszerzenie porządku obrad i podjęcie takiej uchwały o treści przez nas przedstawionej, a po drugie, o zastosowanie art. 84 ust. 4 Regulaminu Senatu z uwagi na ważność i doniosłość rocznicy, która akurat dzisiaj mija. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Projekt tej uchwały otrzymałem dziś rano. Zgodnie z art. 80 ust. 1 Regulaminu Senatu, który mówi, że pierwsze czytanie przeprowadza się nie wcześniej niż po upływie czternastu dni od dnia doręczenia senatorom projektu ustawy i że zawiadomienie o posiedzeniu komisji doręcza się wszystkim senatorom nie później niż na siedem dni przed posiedzeniem, nadałem bieg temu projektowi uchwały. Rozumiem, że będzie on rozpatrywany w trybie regulaminowym i będzie mógł być wniesiony na posiedzeniu Senatu po upływie regulaminowych czternastu dni.

Czy w tej sprawie, Pani Senator?

Bardzo proszę.

Senator Grażyna Staniszevska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam przed sobą projekt tej uchwały z datą wczorajszą i podpisem sekretariatu. Nie jest usprawiedliwieniem to, że pan marszałek zapoznał się z nią dzisiaj. Uchwała została zgłoszona w regulaminowym terminie, przed odpowiednią godziną, i pan marszałek powinien być o tym poinformowany przynajmniej przez telefon komórkowy.

Za tydzień nie będzie dwudziestej rocznicy 13 Grudnia – jest ona dzisiaj. Dlatego nasz klub podtrzymuje wniosek, aby ta trzydziestokrotna, znacznie krótsza od wystąpienia pana marszałka uchwała została rozpatrzona dziś.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pan senator Jarzembowski, bardzo proszę.

Senator Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Już mniej więcej rok temu było wiadomo, że 13 grudnia będzie 13 grudnia. Wobec wpłynięcia tego wniosku wczoraj o godzinie 17.35 i wobec

wyłoszonej przez pana marszałka formuły zgłaszam wniosek przeciwny do wniosku klubu „Blok Senat 2001”.

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa, chciałbym uniknąć głosowania nad taką sprawą, bo uważam, że o pewnych wydarzeniach historycznych trudno decydować w drodze głosowania. Mnie się wydawało, że moje oświadczenie spełnia oczekiwania, które panie i panowie senatorowie wiążecie z dwudziestą rocznicą. W niczym nie dezawuuujemy znaczenia tej rocznicy, a ja muszę trzymać się regulaminu. Regulamin odczytałem i postępuję zgodnie z jego art. 80 ust. 1.

Pan senator Chronowski, proszę.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Marszałku, ja w sprawie formalnej. Został zgłoszony wniosek formalny, ale jest jeszcze przywołany przez senatora Piesiewicza art. 84 ust. 4, który mówi o trybie szczególnym. Zgłoszony wniosek przywołuje ten właśnie artykuł i ten tryb. Z formalnego punktu widzenia wydaje się, że pan marszałek powinien poddać ten wniosek pod głosowanie – kto jest za, a kto przeciw.

Marszałek Longin Pastusiak:

Panie Senatorze, wiem o tym przepisie, ale podjąłem już i zakomunikowałem Wysokiej Izbie moją decyzję w tej sprawie.

(Poruszenie na sali)

Proszę państwa, po naradzie z ekspertami od regulaminu widzę, że ilu ekspertów, tyle poglądów na tę sprawę. Jeżeli życzeniem Wysokiej Izby jest rozstrzygnąć tę kwestię w głosowaniu, to oczywiście możemy zarządzić głosowanie, chociaż – jeszcze raz to powtarzam – w takich sprawach należałoby unikać głosowania. Dlatego jeszcze raz chciałbym zaapelować do pana przewodniczącego, pana senatora Piesiewicza, żeby utrzymać tę procedurę. Nie zdejmuję to sprawy tej uchwały z porządku obrad przyszłych posiedzeń Senatu.

Jeszcze raz zapytuję, Panie Przewodniczący, czy podtrzymuje pan wniosek o wprowadzenie tej sprawy do porządku obrad, bo jest wniosek przeciwny, i wtedy będę zmuszony poddać ten wniosek pod głosowanie.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Panie Marszałku! Jestem związany uchwałą klubu, która ma dosłownie trzy zdania. Może przeczytam projekt uchwały, żeby było jasne, że to nie jest kłopotliwe dla Senatu. Taka jest waga rocznicy, taka była decyzja klubu.

(senator K. Piesiewicz)

„Mija dwadzieścia lat od wprowadzenia w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego. Tamte bolesne dni pozostaną w naszej pamięci jako próba zdławienia społecznego zrywu ku niepodległości, wolności i demokracji.

Senat RP wyraża uznanie wszystkim tym, którzy nie tracąc nadziei, kontynuowali szlachetną walkę o należne prawa Narodu do samostanowienia oraz elementarne prawa człowieka do życia w prawdzie i wolności.

Warszawa, 13 grudnia 2001 r.”

Wydawało nam się, że tak krótka niekontrowersyjna uchwała jest potrzebna w związku z dwudziestą rocznicą tego wydarzenia i nadałaby właściwą rangę dzisiejszej rocznicy.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Głos z sali: Tylko że jest różnica między przemówieniem...)

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Nie mogę cofnąć wniosku, ponieważ jestem związany uchwałą klubu. Podtrzymuję go.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Ferenc, proszę.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Uważam, że jest to chyba nowy zwyczaj, iż zamiast dostarczyć druki senatorom, odczytuje się je. To jest niezgodne z regulaminem i chyba nie powinniśmy wprowadzać takich zwyczajów, że odczytujemy projekty zamiast doręczyć je senatorom. Należy ubolewać nad faktem, że senatorowie, którzy znają regulamin, nie złożyli tego dokumentu z odpowiednim wyprzedzeniem, nie dostarczyli go nam. Dziękuję.

(Senator Krzysztof Piesiewicz: Panie Marszałku, gwoli wyjaśnienia.)

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę.

Senator Krzysztof Piesiewicz:

Powołuję się na art. 84 ust. 4 Regulaminu Senatu, który, wydaje mi się, że właśnie w tym wypadku, w związku z nadzwyczajną sytuacją i rocz-

nicą, powinien być stosowany. To nie jest kontrowersyjne z punktu widzenia tego, czy art. 84 ust. 4 jest adekwatny do sytuacji, jaka istnieje, i do rocznicy. Wydaje mi się, że tak. I wydaje mi się, że uczczenie rocznicy powinno być wyrażone w uchwale. To wszystko, co mam do powiedzenia. Takie jest stanowisko klubu, w związku z tym mam obowiązek podtrzymać ten wniosek.

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa, w świetle różnicy zdań, jaka się tu pojawiła, powtarzam to, co powiedziałem wcześniej. Podjąłem decyzję, że tej propozycji uchwały nadaję bieg w myśl art. 80 ust. 1 Regulaminu Senatu. Nie ma druku w tej sprawie. Zamykam dyskusję na ten temat.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad piątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej.

(Senator Jerzy Adamski: Panie Marszałku, przepraszam...)

Przepraszam, Panie Senatorze, ale zamknąłem dyskusję.

(Senator Jerzy Adamski: Ale ja nie w tej sprawie.)

Nie w tej sprawie, to proszę bardzo.

Senator Jerzy Adamski:

W związku z tym, że wczoraj obradowała Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich i nastąpiły w niej zmiany, a w porządku obrad jest punkt – zmiany w składzie komisji senackich, proszę o poszerzenie tego punktu o druk nr 27.

Marszałek Longin Pastusiak:

Rozumiem, że nie zmieniamy tego punktu porządku obrad, tylko go poszerzamy. I jest w tej sprawie druk senacki.

(Senator Jerzy Adamski: Nic nie zmieniamy, tylko senator sprawozdawca będzie mówił o druku nr 27.)

Dziękuję.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad piątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Wysoki Senacie! Pragnę poinformować, że prawdopodobnie w dniu dzisiejszym przed południem Sejm uchwali ustawę o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001. Chciałbym, aby ze względu na pilność tej ustawy Wysoka Izba rozpatrzyła ją już dzisiaj. Senat rozpatrzyłby tę ustawę po przerwie w obradach, w czasie której Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przygotowałaby odpowiednie sprawozdanie w tej sprawie.

Informuję również Wysoką Izbę, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec dzisiejszego posiedzenia.

(marszałek L. Pastusiak)

Ponadto przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 1 Regulaminu Senatu marszałek na końcu posiedzenia, po wyczerpaniu porządku obrad udziela głosu senatorom w celu wygłoszenia oświadczeń senatorskich. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ono dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji, a samo oświadczenie nie może trwać dłużej niż pięć minut.

Wysoka Izbo! Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Czy można?)

A w jakiej sprawie, Panie Senatorze?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Przyjmowania porządku obrad.)

Porządek obrad został przyjęty przez Wysoką Izbę.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Czy został rozszerzony o punkt dotyczący budżetu, czy nie? To jest kwestia dosyć istotna.)

Będziemy się nad tym zastanawiać, kiedy będzie druk, odpowiednia decyzja Sejmu. W tej chwili nie mamy żadnego druku, bo Sejm obraduje nad tą sprawą.

Proszę, pani senator Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku, ja też mam pytanie dotyczące porządku obrad. Pan marszałek oświadczył przed chwilą, że porządek obrad został przyjęty i ta sprawa jest zamknięta. Zaraz potem powiedzieliśmy się, że porządek obrad będzie rozszerzany o punkt, którego jeszcze w ogóle nie ma. Jak to się ma do poprzedniej sprawy? Jeśli chodzi o poprzednią sprawę, o inicjatywę „Bloku Senat 2001”, to wczoraj był jednak skierowany do pana marszałka druk i pan marszałek odmówił wprowadzenia tego do porządku obrad. A tymczasem informuje nas pan o wprowadzeniu do porządku obrad sprawy, której jeszcze nie ma. Jeszcze nie ma nawet ustawy sejmowej, a tym bardziej druku senackiego. Jak więc mają się do siebie te dwie sprawy i jakie jest stanowisko pana marszałka? Bardzo proszę o odpowiedź.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pani Senator, pani nie słuchała uważnie tego, co powiedziałem. Mówiłem o możliwości. Nie powiedziałem, że porządek obrad został uzupełniony o tamtą sprawę, więc proszę mi nie imputować rzeczy, których nie powiedziałem.

(Senator Teresa Liszcz: To znaczy, że jest możliwe wprowadzenie czegoś, do czego jeszcze nie ma

w ogóle żadnego druku, a nie jest możliwe wprowadzenie sprawy, do której druk był wczoraj? Jak więc to jest?)

Pani Senator, pani wie, że w każdej fazie obrad Senatu można uzupełnić porządek obrad.

(Senator Teresa Liszcz: Okazuje się, że nie o każdą sprawę.)

(Poruszenie na sali)

Wysoka Izbo, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego.

Przypominam Wysokiej Izbie, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm w dniu 29 listopada bieżącego roku i tego samego dnia została przekazana do Senatu. Również 29 listopada, zgodnie z art. 68 ust. 1 regulaminu, skierowałem ją do Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 20, a sprawozdanie komisji w druku nr 20A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej pana senatora Bogdana Podgórskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Bogdan Podgórski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W dniu 30 listopada bieżącego roku na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej zostały rozpatrzone ustawa o ratyfikacji Umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego oraz statut tego funduszu – druki sejmowe nr 43 i 92 oraz druk senacki nr 20.

Rząd Republiki Czeskiej, rząd Republiki Węgierskiej, rząd Rzeczypospolitej Polskiej i rząd Republiki Słowackiej, kierując się postanowieniami deklaracji wyszehradzkiej z dnia 14 maja 1999 r. podpisanej w Bratysławie, zawarły w dniu 9 czerwca 2000 r. w Štířinie w Republice Słowackiej Umowę o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego z siedzibą w Bratysławie oraz przyjęły statut funduszu stanowiący załącznik do tej umowy. Statut ten został doręczony wszystkim senatorom wraz z drukiem sejmowym nr 43.

Z podjętych w roku 1999 decyzji politycznych o rewitalizacji i uaktywnieniu Grupy Wyszehradzkiej wynikała potrzeba znalezienia mechanizmu podniesienia na wyższy poziom współpracy Polski, Czech, Słowacji i Węgier. W rezultacie na spotkaniu premierów Grupy Wyszehradzkiej w dniu 14 maja 1999 r. w Bratysławie podjęto decyzję

(senator B. Podgórski)

o stworzeniu instytucji, która powinna nie tylko służyć intensyfikacji wzajemnych kontaktów czterech państw, ale też umożliwić Grupie Wyszehradzkiej prowadzenie wspólnych działań na rzecz promocji regionu. Sposobem działania takiej instytucji jest wspieranie wspólnych, ponadnarodowych projektów, między innymi w zakresie kontaktów kulturalno-naukowych, wymiany młodzieży oraz przedsięwzięć edukacyjnych.

Potrzeba powołania Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego nabrała szczególnej wagi wobec dyskusji toczącej się wokół rozszerzenia Unii Europejskiej. Zdolność do efektywnej współpracy wykazana przez cztery kraje regionu poprzez utworzenie pierwszej instytucji wyszehradzkiej z własnym funduszem i strukturą zdolną do realizacji projektów w różnych dziedzinach, z udziałem zarówno instytucji rządowych, jak i pozarządowych, sprzyja realizacji ich aspiracji do członkostwa w Unii Europejskiej.

Powołanie Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego jako organizacji międzynarodowej jest właściwą formą, taką, która pozwala na finansowanie wspólnych przedsięwzięć Grupy Wyszehradzkiej na polu kultury, edukacji i wymiany młodzieży bez naruszania przepisów prawa państw członkowskich. Należy podkreślić, że przyjęty statut Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego stwarza warunki nie tylko do realizacji postawionych przed nim zadań, ale także do właściwej ich kontroli. Z kolei niewielka struktura organizacyjna zarządzająca funduszem pozwala na ograniczenie kosztów administracyjnych związanych z jego funkcjonowaniem.

Powołanie funduszu oznacza potrzebę przekazywania co roku z budżetu państwa w charakterze składki sumy uzgadnianej za każdym razem przez ministrów spraw zagranicznych Grupy Wyszehradzkiej. W latach 2000 i 2001 przekazano po około 1 milionie zł, a dokładnie po 250 tysięcy euro. Środki te zostały przewidziane w rezerwie celowej budżetu państwa na rok 2001.

Ze względu na postanowienia art. 34 statutu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego, nadającego funduszowi osobowość prawną, jeśli chodzi o realizację zadań związanych z wykonywaniem celów, do których został powołany, jak również ze względu na element ustawowy występujący w polskim systemie prawnym regulujący instytucje funduszy, a głównie ze względu na fakt, że Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki posiada charakter organizacji międzynarodowej, powyższa umowa podlega ratyfikacji w trybie art. 89 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej po zapoznaniu się z projektem ustawy i statutem Międzynarodowego Funduszu Wy-

szehradzkiego oraz po wysłuchaniu opinii przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych jednogłośnie przyjęła ten projekt.

Wobec tego, Panie Senator i Panowie Senatorowie, w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej wnoszę o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo panu senatorowi sprawozdawcy.

Chciałbym przypomnieć, że zgodnie z art. 44 ust. 5 naszego regulaminu państwo senatorowie mogą zadawać panu senatorowi sprawozdawcy pytania trwające nie dłużej niż minutę.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu senatorowi? Pana senatora proszę o pozostanie na trybunie. Nie słyszę pytań. Nikt się nie zgłasza.

Przypominam również, że rozpatrywana ustawa jest rządowym projektem ustawy, a do reprezentowania rządu w toku prac parlamentarnych nad tą ustawą został upoważniony minister spraw zagranicznych.

Witam na sali senackiej pana ministra Andrzeja Byrta, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Czy chciałby pan zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Byrt: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Jeżeli tak, to prosimy tutaj, bo lepiej jest przemawiać, stojąc twarzą do Wysokiej Izby.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Byrt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Potwierdzam w całej rozciągłości uzasadnienie wniosku, jakie przedstawił pan senator sprawozdawca.

Ze swej strony dodam tylko, iż utworzenie Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego było istotnym krokiem po długiej przerwie, po czasie wyszehradopesymizmu – tak to można by określić – reprezentowanego przez naszych partnerów z trzech krajów, którzy nie chcieli w żaden sposób zobowiązywać się do tworzenia struktur tej nieformalnej organizacji. Ale ona, obserwowana wszakże przez partnerów europejskich, nabierała coraz większego znaczenia z punktu widzenia zademonstrowania naszych wzajemnych związków w regionie. Ostatecznie na spotkaniu w 1999 r. zdecydowano o powołaniu funduszu, a umowa została podpisana w 2000 r.

(podsekretarz stanu A. Byrt)

W tej chwili, zgodnie z trybem przewidzianym w polskim ustawodawstwie, umowa weszła w życie w sposób przejściowy, tymczasowy. Stosowne przedłożenie rządowe, zawierające wniosek o ratyfikację w formie ustawy umowy o udziale Polski w Międzynarodowym Funduszu Wyszehradzkim, zostało przedstawione Wysokiej Izbie. Składam wniosek o uchwalenie tejże ustawy.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze. Proszę jeszcze o pozostanie na trybunie.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać panu ministrowi pytanie z miejsca? Nie widzę chętnych.

Wobec tego dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Byrt: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do czasu zamknięcia dyskusji nad ustawą.

Przypominam też, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

W tej chwili do dyskusji zgłosiło się dwoje senatorów. Pierwsza zgłosiła się pani senator Genowefa Grabowska.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Genowefa Grabowska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Jako przewodnicząca komisji, która rozpatrywała ustawę upoważniającą prezydenta do ratyfikacji tej umowy i która rekomenduje Wysokiemu Senatowi wniosek o jej przyjęcie, chcę zacząć od tego, że w moim wystąpieniu oczywiście w pełni ten wniosek popieram.

Jednakże na tle dyskusji związanej z wyżej wymienioną ustawą nasuwają się pewne wątpliwości konstytucyjne, a raczej wątpliwości, czy działania rządu od momentu podpisania umowy do momentu jej ratyfikacji miały oparcie w konstytucji i w obowiązującym prawie. Dzisiaj mieliśmy małego odprysk tej kwestii. Dyskutując o budżecie, zauważyliśmy bowiem, iż już w 2000 r., a przypuszczam, że także w 1999 r., skarb państwa, rząd polski poniósł pewne konsekwencje finansowe wynikające z tej umowy. Po prostu były

wydatki na ten fundusz podjęte na podstawie nie-obowiązującej umowy międzynarodowej. Jeśli chodzi o źródła prawa, prawo polskie jednoznacznie podchodzi do kwestii wiązania się prawem międzynarodowym: art. 87 konstytucji, określający źródła prawa, obok konstytucji i ustaw wyraźnie wymienia ratyfikowane umowy międzynarodowe. Jednak dopiero dzisiaj mamy upoważnienie do ratyfikacji tej umowy. Gdybyśmy chcieli odwołać się do generalnej zasady konstytucyjnej, to art. 9 konstytucji mówi, iż Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego, ale umowa nieratyfikowana nie jest umową wiążącą. W związku z tym zapis w art. 4 tej umowy, mówiący, iż umowę stosuje się tymczasowo, w polskim systemie prawnym nie mógł zostać przełożony na konkretne działania, zwłaszcza finansowe. Dlatego chcę zwrócić uwagę na tę niedobłą praktykę, iż zostały podjęte określone działania, w tym działania finansowe, bez podstawy prawnej. Nie jest wystarczającą podstawą prawną istnienie zapisu umowy międzynarodowej, która nie weszła w życie.

A więc generalna uwaga jest taka, aby w przyszłości nie oddzielać momentu podpisania umowy międzynarodowej od jej ratyfikacji tak długim czasem. Wiem, że w praktyce umów międzynarodowych ten czas nie jest wcale długi, że inne ratyfikacje trwają zdecydowanie dłużej, ale tam, gdzie chodzi o środki finansowe, ten proces powinien być szczególnie krótki, zwłaszcza w przypadku tej umowy, którą pozostałe trzy strony: Czechy, Węgry i Słowacja, przyjęły i wprowadziły w życie niemal natychmiast po podpisaniu. Dziękuję, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Bardzo proszę pana senatora Jana Szafranca o zabranie głosu.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z uznaniem należy przyjąć ożywienie we współpracy państw Grupy Wyszehradzkiej, które po kilkuletnim okresie stagnacji postanowiły powrócić do realizacji pierwotnych zamierzeń, takich jak współpraca w wymiarze kulturowym, naukowym, transgranicznym, edukacyjnym itd. Państwa te, mające wspólną historię i podobne doświadczenia, należące do wspólnoty cywilizacji łacińskiej, w świecie zdominowanym przez tendencje globalizacyjne powinny zabiegać o zachowanie własnej tożsamości, kiedyś słowiańskiej, a teraz środkowoeuropejskiej. Powinność ta wynika z deklaracji wyszehradzkiej, przyjętej 15 lu-

(senator J. Szafraniec)

tego 1991 r., podpisanej przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsę, prezydenta Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej – wówczas – Vaclava Havla i premiera Węgier Jozefa Lantalla. Przywódcy tych państw zadeklarowali w tymże dokumencie wolę zachowania dziedzictwa kulturowego i duchowego narodów, opartego na wspólnych korzeniach tradycji religijnych oraz płynącym z nich respekcie dla wartości moralnych. Te i inne elementy wynikające ze wspólnej historii powinny przyczynić się do zachowania kultury i specyfiki narodowej tychże państw.

Sygnatariusze omawianej deklaracji opowiadają się za zachowaniem tożsamości narodowej przy zmieniającej się sytuacji w Europie Środkowej. Jak wiemy, państwa te stoją przed perspektywą globalizacji. Tylko we wzajemnej współpracy mogą zachować własną tożsamość, działając zaś w pojedynkę w sytuacji konkurencji mogą ztracić się w globalistycznym konglomeracie. Dlatego tak bardzo ważna jest współpraca nie tylko na poziomie przywódców państw, ale przede wszystkim współpraca różnych stowarzyszeń społecznych, organizacji politycznych, zorganizowanych środowisk, instytucji, kościołów itd.

Zapewne zainspirowany duchem tej deklaracji ruch chrześcijańsko-demokratyczny na Słowacji postuluje zachowanie suwerenności państw narodowych w wymiarze kultury i wartości etycznych. Jan Figiel, główny negocjator Słowacji z Unią Europejską, oznajmił, że kwestie etyczne winny pozostawać w kompetencji państw narodowych, a nie zależeć od unijnego dyktatu. Jak wiemy, w Unii Europejskiej wykluwają się swoiście rozumiane prawa człowieka: prawo do aborcji, eutanazji, rejestracji związków homoseksualnych, równouprawnienia konkubinatów, klonowania itd.

W związku z rozpatrywaną umową ratyfikacyjną nie mogę oprzeć się przytoczeniu wypowiedzi Jana Pawła II, która w tej Izbie i z okazji tej ratyfikacji wydaje się najbardziej zasadna. Papież 11 października 1988 r. powiedział w Parlamencie Europejskim: moją zatem powinnością jest stanowcze głoszenie prawdy, że gdyby religijne i chrześcijańskie podłoże kultury tego kontynentu zostało pozbawione wpływu na etykę i kształt społeczeństw, oznaczałoby to nie tylko zaprzeczenie całemu dziedzictwu europejskiej przeszłości, ale poważne zagrożenie dla godnej przyszłości mieszkańców Europy i to wszystkich, wierzących i niewierzących.

Pozostaje zatem żywić nadzieję, że Grupa Wyszehradzka, pomna na wspólne dziedzictwo kultury i historii, nie zatraci własnej chrześcijańskiej tożsamości, ale integrując się ze sobą poprzez tę umowę, zachowa tożsamość tej części Europy. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie omawianej ustawy. Nie widzę chętnych.

Czy pan minister chciałby się ustosunkować do tych wypowiedzi?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Byrt: Tak, Panie Marszałku.)

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Byrt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Pani senator Grabowska była uprzejma przypomnieć, iż już w trakcie procedury ratyfikacyjnej władze Rzeczypospolitej podjęły decyzję o przelaniu na konto funduszu pierwszej i drugiej składki, uzgodnionych przez konferencję ministrów spraw zagranicznych jako najwyższy organ Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego. Teza pani senator była następująca: ponieważ umowa nie jest ratyfikowana, decyzja o przelaniu składki była nieprawna, *eo ipso* nielegalna.

Tymczasowe obowiązywanie tej umowy jest zgodne z systemem prawnym Rzeczypospolitej. Wynika ono z naszej akcesji do konwencji wiedeńskiej, która powiada, że traktat albo część traktatu stosuje się tymczasowo przed jego wyjściem w życie, jeśli postanawia tak sam traktat. Podpisana umowa międzynarodowa tak właśnie stanowiła, więc weszła w życie w sposób tymczasowy i obowiązuje do czasu ratyfikacji. Stosuje się jednak prawo krajowe, bo w tym okresie postanowienia traktatu – w tym przypadku umowy – nie mają bezpośredniej aplikacji do naszego krajowego, wewnętrznego prawa.

W przypadku wydatków prawo krajowe zakłada, że muszą być one zaplanowane w stosownym przedłożeniu ministra. Wydatki zostały ujęte w przedłożeniach budżetowych na lata 2000 i 2001, a więc spełniono wymóg zgodności z prawem Rzeczypospolitej. Innymi słowy to, że umowa obowiązuje tymczasowo, nie oznacza, że jest ona stosowana nielegalnie. Jest stosowana legalnie wówczas, jeśli oczekując na ratyfikację, respektuje się przepisy polskiego prawa, a tak było właśnie w tym przypadku. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Senator Genowefa Grabowska: Czy można, Panie Marszałku?)

Tak, proszę.

Senator Genowefa Grabowska:

Ja króciutko ad vocem. Znam art. 25 konwencji o prawie traktatów, w którym przewidziano te konstrukcje, niemniej jednak – w zestawieniu z tym, co przekazał pan minister – są to zabiegi organizacyjne, wewnątrzbudżetowe. Tutaj nie mieliśmy zaś podstawy prawnej. Nie chcę jednak kruszyć kopii o ten konkretny przypadek. Chciałam tylko wykazać, iż takie postępowanie nie może być regułą, że nie można tego stosować tymczasowo – chyba że dopuścimy instytucję tymczasowego stosowania do naszego prawa. Chodziło mi tylko o to, a w pełni popieram idee funduszu wyszehradzkiego. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Przypominam, że w Regulaminie Senatu nie ma formy ad vocem, jest natomiast forma repliki. Bardzo proszę o prawidłowe formułowanie.

Panie Ministrze, czy chce pan jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Przysługuje panu prawo do odpowiedzi.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Andrzej Byrt: Tak, Panie Marszałku.)

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Andrzej Byrt:**

Dziękuję bardzo.

Mógłbym odpowiedzieć, że nie była to praktyka stosowana przez obecnego ministra spraw zagranicznych, tylko przez jego poprzednika, ale byłaby to zbyt łatwa odpowiedź. Sądzę, że poprzednicy także respektowali prawo.

W polskim systemie prawa tymczasowe obowiązki pozwala planować wydatki, jeśli były one zapisane w treści postanowień umowy międzynarodowej, a tak jest w przypadku Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego. Na tej podstawie zaplanowano kwoty, o których była mowa. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Tym samym wyczerpaliśmy punkt pierwszy porządku obrad.

Informuję również, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego odbędzie się pod koniec dzisiejszego posiedzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm 29 listopada bieżącego roku i tego samego dnia trafiła do nas, do Senatu. Tego samego dnia skierowałam ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 21, natomiast sprawozdania komisji w drukach nr 21A i 21B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury pana senatora Włodzimierza Łęckiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z poruczenia przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury składam sprawozdanie z posiedzenia komisji, które odbyło się 1 grudnia 2001 r. w celu rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, uchwalonej przez Sejm w dniu 29 listopada.

Pozwolę sobie przedstawić krótkie wprowadzenie. W ustawie z 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym, obowiązującej od 1 stycznia 1995 r., znalazł się wymóg opracowania przez gminy do końca 1999 r. studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Ponieważ znacząca część gmin nie wywiązała się w terminie z tego obowiązku, Sejm w ustawie korygującej z 1999 r. przedłużył obligatoryjny okres opracowania i zatwierdzenia studium do końca roku bieżącego, czyli 2001. Jednak także w tym czasie część gmin – szacuje się, że około 10%, czyli mniej więcej dwieście pięćdziesiąt gmin – nie wywiązało się z tego obowiązku.

Gminy, które nie dopełniły tego obowiązku, od 1 stycznia przyszłego roku nie mogłyby wydawać decyzji lokalizacyjnych dotyczących inwestycji wielkoobszarowych, liniowych, co spowodowałoby paraliż ich rozwoju. Sejm w kolejnej ustawie korygującej z 29 listopada bieżącego roku wprowadził więc dwie poprawki do istniejącej ustawy.

Chodzi o stwierdzenie, iż ustawa z 1994 r. będzie obowiązywać do końca roku przyszłego, i dodanie następującego warunku: jeżeli gmina uchwali studium i rozpocznie prace nad sporządzaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to okres ten może być wydłużony jeszcze o rok.

(senator W. Łęcki)

Jest to typowa ustawa korygująca. Nie będę tu komentował, jakie względy przemawiają za jej uchwaleniem, a jakie przeciw niemu. Niewątpliwie jest ona w tej chwili potrzebna. I biorąc to pod uwagę, Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury po wnikliwej analizie i dyskusji postanowiła przedstawić Senatowi projekt uchwały, w którym aprobuje ustawę sejmową z jedną poprawką, a właściwie z korektą błędu stylistyczno-merytorycznego. Mianowicie w tekście słowo „rozwoju” należy zamienić na słowa „zagospodarowania przestrzennego”. Ja pozwolę sobie przeczytać ten fragment zdania: „Jeżeli w terminie, o którym mowa w ust. 1, rada gminy uchwali studium uwarunkowań i kierunków rozwoju gminy...” Tak to brzmi w druku sejmowym, zaś zgodnie z tekstem ustawy z 1994 r. powinno być „i kierunków zagospodarowania przestrzennego”. Ta jedna poprawka wnoszona jest przez komisję do tekstu ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej pana senatora Mieczysława Janowskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Pragnąłbym przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej dotyczące uchwalonej przez Sejm 29 listopada bieżącego roku ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Komisja analizowała tę ustawę na swym posiedzeniu 6 grudnia. Chciałbym nawiązać do tego, że ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym dotyczy bardzo ważnych zagadnień nie tylko z zakresu architektury, urbanistyki, ochrony środowiska, ochrony dziedzictwa kulturowego, ochrony zdrowia, ale także z zakresu szeroko rozumianej gospodarki. I prawda jest taka – nawiążę tutaj do wystąpienia pana senatora Łęckiego – że z danych, które otrzymaliśmy od rządu, wynika, iż na koniec tego roku zaledwie 92,3% polskich gmin spełnia kryteria obecnie obowiązującej ustawy. Nowelizacja, która miała miejsce w grudniu roku 1999, też polegała na przesunięciu terminu. Okazuje się, że owo przesuwanie terminu nie prowadzi do rozwiązań skutecznych.

Komisja bardzo szczegółowo przeanalizowała tę ustawę, nie ograniczając się tylko do kwestii

daty. Od przedstawiciela rządu oraz posła sprawozdawcy usłyszeliśmy zapewnienia o tym, że ustawa ta będzie modernizowana, tak bym to określił, całościowo. Problem bowiem jest znacznie bardziej istotny, nie chodzi tylko o zmianę daty. Obecny na posiedzeniu komisji przedstawiciel Związku Gmin Wiejskich przedstawiał znane nie tylko w gminach wiejskich problemy, które wiążą się z trybem uchwalania uchwał dotyczących planów zagospodarowania przestrzennego. Muszą tam zatem nastąpić bardziej radykalne zmiany.

Jednakże dzisiejsza sytuacja niejako wymusza na parlamencie – i jest to kolejne wymuszenie – zmianę terminu, bowiem zdecydowana większość samorządów nie spełnia kryterium, które jest wymienione w ustawie. Dlatego komisja po długiej dyskusji proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek, które wydłużają o jeden rok termin zaproponowany przez Sejm. Zatem poprawka pierwsza zastępuje osiem lat dziewięcioma, zaś związana z nią poprawka trzecia okres dziewięciu lat zastępuje okresem dziesięciu lat.

Przyjęliśmy również poprawkę, którą był uprzejmy przedstawić pan senator Łęcki, dotyczącą lapsusu językowo-pojęciowego, który się pojawił w tekście sejmowym.

Nadto komisja przeanalizowała ostatni artykuł ustawy, który mówi o jej wejściu w życie i w gruncie rzeczy zakłada z góry, że publikacja ustawy miałaby nastąpić po 1 stycznia 2002 r. Komisja proponuje zatem rozwiązanie, które wydaje się bardziej prawidłowe: żeby skreślić wyrazy „ogłoszenia, z mocą od dnia”.

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! W imieniu komisji rekomenduję przyjęcie przez Wysoką Izbę czterech poprawek przedłożonych w druku nr 21B. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przed przystąpieniem do dyskusji przechodzę do zadawania pytań panom senatorom sprawozdawcom. Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie.

Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Swoje pytanie pragnę skierować do sprawozdawcy Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Czy przy przesuwaniu o kolejny rok terminu wejścia w życie tej ustawy komisja brała pod uwagę nie tylko interes gmin i urzędników samorządowych, ale również interes mieszkańców, obywateli, którzy chcieliby wreszcie mieć plany zagospodarowania przestrzennego

(senator G. Ferenc)

i móc bez dodatkowych wniosków do urzędów korzystać z praw, które im normalnie przysługują? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są inne pytania do senatorów sprawozdawców? Nie widzę zgłoszeń.

Panie Senatorze, czy chciałby pan...

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Senator!

Tak, komisja się pochylała nad tym problemem, znany jest bowiem zapis art. 69 nowelizowanej ustawy z 7 lipca 1994 r., który mówi wręcz o roszczeniach finansowych wobec gminy, które mogą wynikać z ustaleń, a więc i z braku ustaleń w owym planie. Przesunięcie, które komisja proponowała, było pewnym kompromisem, dlatego że w trakcie dyskusji, o czym nie mówiłem, padały propozycje przesunięcia o dwa lata. Przesunięcie o rok wydało się zatem komisji rozwiązaniem najbardziej kompromisowym, w kontekście zapewnień przedstawiciela rządu, że trwają prace nad głęboką nowelizacją tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jerzy Pieniążek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Szanowni Panowie Sprawozdawcy! Dzisiaj, jak mówiliście, sytuacja samorządów, sytuacja ekonomiczna kraju wymusza tę nowelizację, ale mamy problem, o którym mówiła pani senator Genowefa Ferenc, również w zakresie niezbędnych na terenie gminy inwestycji, których realizacja jest niemożliwa ze względu na niezmienny się plan. Mam zatem pytanie: czy dzisiaj prawnie istnieje taka możliwość, aby niejako na koszt inwestora – który chce na określonym terenie zrealizować inwestycję, a dziś jest to niezgodne z planem – dokonać zmiany planu zagospodarowania przestrzennego po to, by gmina to przyjęła i dana inwestycja mogła być realizowana i stworzyć miejsca pracy? Czy dokonując tego typu zmian, nie powinniśmy pomyśleć o formule, o której mówię? Czy jest możliwe dokonanie teraz tych zmian za pieniądze inwestora, a później formalnoprawna nowelizacja planu zagospodarowania przestrzennego danej gminy? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Rozumiem, że pytanie senatora Pieniążka było kierowane do pana senatora Janowskiego, tak? Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Janowski:

Zdaje mi się, że do obu senatorów, ale skoro pan marszałek wywołał mnie jako pierwszego, to postaram się odpowiedzieć.

Otóż, Panie Senatorze, wedle mojego rozeznania – bo komisja nie rozważała takiego przypadku – samorząd może korzystać jedynie z tych środków finansowych, które są zapisane w uchwale budżetowej, a więc ktoś musiałby dokonać aktu darowizny na rzecz samorządu i tak mogłoby to być rozwiązane. Jeżeli pan myśli o innych rozwiązaniach, to pewnie naruszałby one literę prawa.

Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę. Większość samorządów dysponuje w tej chwili nie uchwałami dotyczącymi planu zagospodarowania przestrzennego, bo część tych planów została uchwalona jeszcze przed rokiem 1995, ale uchwałami dotyczącymi studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Czyli dysponuje materiałem przygotowawczym do uchwały docelowej, która będzie obejmowała właściwy plan zagospodarowania przestrzennego. Z tych względów bardzo sensowna wydaje się forma zapisu zaproponowana przez Sejm, mianowicie dodanie ust. 1a we wspomnianym art. 67, tak żeby można było kontynuować proces inwestycyjny, o którym pan senator myśli, bez zbędnych zahamowań.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Lipowski.

Senator Grzegorz Lipowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

O ile mi wiadomo, możliwa jest – chociaż warto, żeby komisja jeszcze to sprawdziła – wycinkowa zmiana planu zagospodarowania przestrzennego. To może być czynione z zachowaniem wszystkich reguł i koszt może być pokrywany przez inwestorów.

Marszałek Longin Pastusiak:

Tak.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

(Senator Mieczysław Janowski: To nie było pytanie, tylko komentarz pana senatora.)

To był komentarz, a nie pytanie. Czy tak, Panie Senatorze?

(Senator Grzegorz Lipowski: Wyjaśnienie.)

(marszałek L. Pastusiak)

Wyjaśnienie. A więc dziękuję bardzo za to wyjaśnienie.

Nie widzę więcej chętnych do zadawania... A, jest jeszcze pytanie.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Sprawa przedłużenia o rok czy dwa lata ważności ustawy z 1994 r. ma różne aspekty. Ja w zasadzie zgadzam się z panem senatorem, że byłoby lepiej, gdyby to były dwa lata. Jeśli jednak zważyć na dotychczasowe doświadczenia, to można się spodziewać, że gminy mogą dalej zwlekać z opracowaniem studium uwarunkowań, a później planu zagospodarowania.

Rozeznałem sytuację w województwie wielkopolskim. Okazuje się, że pewna część gmin świadomie nie opracowuje studium i planu zagospodarowania, bo w pewnych określonych układach wygodniej jest wydawać decyzje lokalizacyjne dotyczące, jak to planiści mówią, obszarów znaczkowych, czyli obszarów, które na planie zagospodarowania mają powierzchnię paru centymetrów kwadratowych, a w terenie kilkuset metrów kwadratowych. Powoduje to chaos w zagospodarowaniu przestrzennym. Dlatego celowe byłoby przystąpienie do prac i uchwalenie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, której projekt był już kiedyś przez rząd przygotowany.

Ale wtedy rodzi się pytanie, czy te gminy, które do tej pory nie opracowały studium, przez rok zdążą. Moim zdaniem zdążą. Opracowanie studium nie jest rzeczą wielce kosztowną. Dla średniomalej gminy, liczącej do pięciu tysięcy mieszkańców, o powierzchni do 100 km², taki plan kosztuje od 50 tysięcy do 80 tysięcy zł. To jest kwota możliwa do pozyskania nawet w budżecie biednej gminy.

I dlatego Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury nie wydłużała tego okresu, uważając, że będzie to mobilizujące – między innymi dla Sejmu, a także dla Senatu, który może wystąpić z inicjatywą ustawodawczą – do przyspieszenia prac nad przygotowaniem nowej ustawy dostosowanej do obecnych wymogów. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Był to raczej głos w dyskusji niż pytanie, a dyskusję rozpoczęliśmy dopiero za chwilę.

Chciałbym najpierw przypomnieć Wysokiej Izbie, że rozpatrywana ustawa nie jest projektem rządowym. To jest projekt poselski. Ale w naszych

obradach bierze udział wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast pan Wiesław Szczepański.

Witam, Panie Prezesie, i od razu chcę zapytać, czy chciałby pan ewentualnie zabrać głos w tej sprawie?

Tak, bardzo proszę. Poproszę na trybunę.

Wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Wiesław Szczepański:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu ministra infrastruktury przedstawić stanowisko w sprawie zmiany ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Ministerstwo Infrastruktury stoi na stanowisku, że uchwalona przez Sejm ustawa zmieniająca zapis art. 67 ust. 1 ustawy z 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym wpisuje się w przewidywane kierunki gospodarki przestrzennej, zawarte w przygotowanym przez rząd projekcie nowelizacji tej ustawy. Stanowi ona odpowiedź na sygnalizowane przez samorządy gminne problemy w prowadzeniu racjonalnej gospodarki przestrzennej w sytuacji utraty ważnych planów miejscowego zagospodarowania przestrzennego, co miałoby nastąpić 31 grudnia 2001 r.

Po dokonaniu szerokiego rozeznania sytuacji planistycznej w gminach i po uzyskaniu ich stanowiska w tej kwestii w ramach prac rządowych nad projektem nowelizacji Ministerstwo Infrastruktury uznało, że przedłużenie mocy obowiązującej planów zagospodarowania przestrzennego powinno mieć charakter fakultatywny i być uzależnione od decyzji poszczególnych gmin.

Ministerstwo popiera w związku z tym rozwiązanie polegające na obligatoryjnym przedłużeniu ważności wszystkich obowiązujących planów miejscowych o jeden rok. Jeśli w tym czasie gmina podjęłaby uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia nowego planu lub zmianie planu w granicach objętych uchwałą, stary plan obowiązywałby do czasu uchwalenia nowego, ale nie dłużej niż przez kolejny rok. Ponadto ministerstwo popiera rozwiązanie polegające na tym, by przedłożenie to mogło dotyczyć tych gmin, które wywiązały się z ustawowego obowiązku i uchwaliły studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy jako podstawowy dokument, w którym gmina określa politykę przestrzenną prowadzoną na swoim terenie.

Odnosząc się do propozycji poprawek zgłoszonych w komisjach senackich, stwierdzamy, iż wprowadzenie zmiany do propozycji Sejmu, polegającej na wydłużeniu o jeszcze jeden rok w stosunku do terminów zaproponowanych przez Sejm ważności miejscowych planów zagospoda-

(wiceprezes W. Szczepański)

rowania przestrzennego, sporządzanych pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów, nie znajduje poparcia strony rządowej. Propozycja zawarta w uchwalonej przez Sejm ustawie jest, jak już mówiłem wcześniej, wystarczająca i adekwatna do zakresu prac, jakie samorządy mogą i powinny podjąć w celu sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania tak, aby po 31 grudnia 2003 r. zamknąć niezbędne procedury. Tym bardziej że przygotowywana jest głębsza nowelizacja ustawy, znacznie ułatwiająca prace nad planami, skracająca czas ich opracowania, a tym samym obniżająca koszty sporządzenia tych dokumentów.

Terminy, jakie przewiduje ustawa, a mianowicie przedłużenie o rok ważności wszystkich planów, niezależnie od aktywności planistycznej gmin, oraz o kolejny rok, a więc w sumie o dwa lata, dla gmin, które posiadają studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i podejmą prace planistyczne, są w pełni, jak już mówiłem, wystarczające i dłuższe niż pierwotnie proponowała strona rządowa. Strona rządowa proponowała bowiem w Sejmie półroczny okres i półtora roku dla gmin, które mają studium uwarunkowań. Należy przy tym podkreślić, że obowiązujący system planowania przestrzennego w zasadzie nie nakłada na samorząd lokalny obowiązku posiadania planów dla obszaru całej gminy. Dokumentem obowiązkowym w tym zakresie jest studium, które już opracowało ponad 80% gmin.

Odnosząc się do dwóch pozostałych poprawek – mówię o poprawce drugiej i czwartej – uważamy, że są one sensowne i konieczne.

Co zaś do przedłużania planów o kolejny rok, to chciałbym przypomnieć, że mieliśmy taką sytuację już rok wcześniej, kiedy przedłużaliśmy termin o jeden rok. Okazało się, że tylko około 3–4% gmin uchwaliło przez ten czas nowy plan. Obawiamy się, czy to wydłużanie nie spowoduje, że gminy i tak będą czekały do ostatniego momentu, żeby podjąć decyzję o zmianie planu, bądź będą prosiły Sejm i Senat o kolejną nowelizację. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Prezesie. Może pan chwileczkę jeszcze zostanie, bo przechodzimy do pytań do przedstawiciela rządu. I jeżeli są jakieś pytania... Są, tak?

Proszę, pan senator Pieniążek.

Senator Jerzy Pieniążek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, bardzo bym prosił, żeby pan odniósł się także do mojego pytania. Ono zostało po części wyjaśnione przez senatora Mieczysława

Janowskiego, sprawozdawcę, ale później był do tego trochę inny komentarz senatora Lipowskiego, mojego zacnego sąsiada w ostatniej senatorskiej ławie.

Chciałbym wiedzieć, czy zgodnie z obowiązującymi przepisami możliwa jest dzisiaj wycinkowa zmiana tego planu pod potrzebne inwestycje na koszt inwestora. Dziękuję.

Wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Wiesław Szczepański:

Odpowiem krótko: wycinkowa zmiana jest możliwa. Rząd uważa jednak, że jest to działanie naganne z tego względu, że psuje ład przestrzenny. Wycinkowa zmiana dotyczy konkretnego inwestora, który żąda dostosowania planu do swoich potrzeb. Jednocześnie wspominał pan o finansowaniu z puli tego inwestora. Tu także powiem krótko. Ustawa mówi, iż plan zagospodarowania finansowany jest z budżetu gminy. My wiemy, że mają miejsce w tej chwili takie działania, iż gmina pobiera pieniądze od konkretnego inwestora, ale traktujemy to jako rzecz naganną i korupcyjną.

A więc zmiany częściowe są możliwe, ale one powodują, że psuje się cały ład przestrzenny z uwagi na fakt, iż jest to tylko wyrwywkowe dokonywanie zmiany pod kątem potrzeb konkretnego inwestora.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana prezesa? Nie.

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Wobec tego otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych, o konieczności zapisywania się do dyskusji u pani senator prowadzącej listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad rozpatrywaną ustawą. Przypominam też, że połączone komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone na piśmie do czasu zamknięcia dyskusji.

W tej chwili do dyskusji mamy zgłoszonego jednego mówcę.

Bardzo proszę pana senatora Andrzeja Spychalskiego o zabranie głosu.

Senator Andrzej Spychalski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Obecnie obowiązujące miejscowe plany ogólne zagospodarowania przestrzennego gmin, opracowane na mocy przepisów sprzed 1 stycznia 1995 r., wyznaczały tereny pod zabudowę na da-

(senator A. Spychalski)

leką przyszłość. Dokumenty te dotyczyły bardzo istotnych dla przyszłości gminy elementów, a mianowicie terenów przeznaczonych do realizacji celów publicznych. W planach tych wyznaczono wiele dróg, ulic, obwodnic o znaczeniu zarówno lokalnym, regionalnym, jak i krajowym. Tereny potrzebne do ich realizacji blokowane są od wielu, wielu lat. Inwestycje te są umieszczone w planach realizacyjnych miast i gmin na bliższą bądź dalszą przyszłość.

Utrata mocy przez obowiązujące miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego spowodowałyby, z dnia na dzień, brak możliwości realizacji tych zadań inwestycyjnych, a jednocześnie wzbudziłyby nadzieję na przeznaczenie tych nieruchomości na cele komercyjne, z natury rzeczy bardziej dochodowe. Gmina natomiast zmuszona byłaby do rozpoczęcia prac nad nowymi planami zagospodarowania przestrzennego dotyczącymi drogownictwa w skali globalnej, co przy aktualnej procedurze opracowania planów jest praktycznie niewykonalne. Nastąpiłby więc swoisty pat administracyjny, jeśli chodzi o realizację inwestycji publicznych, oczywiście nie tylko tych dotyczących drogownictwa, ale również związanych z pozostałymi dziedzinami, na przykład gospodarką ściekową, oświatą itp.

Kolejnym argumentem przemawiającym za przedłużeniem ważności obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest brak możliwości ich szybkiego zastąpienia nowymi opracowaniami. Takie zastąpienie nie zostało wykonane w wystarczającym zakresie. Problem ten uwarunkowany jest przede wszystkim trzema czynnikami. Po pierwsze, brakiem odpowiednich funduszy na finansowanie nowych planów, którym towarzyszy wiele kosztownych opracowań, wymaganych obowiązkowo w toku prac planistycznych, takich jak prognozy środowiskowe, prognozy handlowe, opracowania akustyczne, opracowania fizjograficzne, wnioski dotyczące przeznaczania gruntów na cele nierolnicze i nieleśne, aktualne mapy sytuacyjno-wysokościowe. Po drugie, skomplikowaną procedurą sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, która dała możliwość zaskarżania uchwał rad gmin do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Po trzecie zaś, brakiem wystarczającej liczby uprawnionych specjalistów, którzy na zlecenie gminy mogliby uzupełnić tę lukę prawną w krótkim czasie. Ich brak wpływa także na jakość obecnych opracowań.

Inną sprawą jest brak wykształconej kadry zawodowej zatrudnionej w urzędach gmin, szczególnie w małych gminach, która poradziłaby sobie z brakiem jakiegokolwiek prawa miejscowego na swoim terenie. To w bliższej bądź dalszej perspektywie prowadziłyby do chaosu przestrzennego.

Zatem proponowana zmiana ustawy jest ze wszech miar potrzebna. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa pragnie jeszcze zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy. Nikt się nie zgłasza.

Informuję wobec tego, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji nikt z senatorów nie zgłosił wniosku o charakterze legislacyjnym. Ponieważ obie komisje przedłożyły różne poprawki, w tej sytuacji istnieje potrzeba ujednolicenia tych poprawek. W związku z tym proszę, aby Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zebrały się dziś i przedstawiły wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Informuję również, że głosowanie nad ustawą o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym zostanie przeprowadzone, tak jak w przypadku poprzednich ustaw, pod koniec naszego posiedzenia.

Na tym skończyliśmy omawianie punktu drugiego porządku obrad.

Zanim przystąpimy do punktu trzeciego, bardzo proszę o objęcie przewodnictwa obrad przez marszałek Danielak.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Bardzo proszę, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na szóstym posiedzeniu w dniu 29 listopada 2001 r. Do Senatu została przekazana w dniu 30 listopada 2001 r. Marszałek Senatu w dniu 30 listopada bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 23, a sprawozdanie komisji w druku nr 23A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności pana senatora Roberta Smoktunowicza o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Robert Smoktunowicz:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Projektowana zmiana ustawy jest co prawda bardzo krótka, ale nawet u prawników może budzić pewne wątpliwości legislacyjne co do tego, co tak naprawdę zmieniamy. Nie jest to łatwe. Dlatego postaram się bardzo krótko przypomnieć stan prawny dotyczący tej materii oraz racje, które stoją za tym, aby zgodnie ze stanowiskiem komisji przyjąć ustawę w sejmowym brzmieniu.

Otóż w pierwotnym tekście ustawy – Kodeks karny wykonawczy art. 4 pkt 2 pozwalał na ograniczenie praw i wolności obywatelskich skazanych nie tylko na podstawie ustawy, nie tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia, ale również na podstawie przepisów wydanych na podstawie ustawy, czyli przepisów rangi podustawowej, choćby rozporządzeń. Rzeczywiście takie przepisy zostały wydane i istnieją do dzisiaj. Są to na przykład rozporządzenie ministra sprawiedliwości dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności czy rozporządzenie ministra sprawiedliwości dotyczące wykonywania tymczasowego aresztowania.

Stan taki jest sprzeczny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, która w art. 31 ust. 3 oraz w art. 49 wprowadza generalną zasadę, że jakiegokolwiek ograniczanie praw i wolności obywateli może być regulowane wyłącznie w ustawie. Aby zmienić ten sprzeczny z konstytucją stan, została przygotowana i uchwalona ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy z dnia 29 czerwca 2000 r. Zmieniła ona art. 4 § 2 kodeksu karnego wykonawczego, po prostu przez wykreślenie części dotyczącej przepisów wydanych na jej podstawie, które z kolei były podstawą do ograniczania tych praw. W ten sposób art. 4 § 2 brzmi tak: ich ograniczenie – czyli ograniczenie praw i wolności obywatelskich skazanego – może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia”. Jednocześnie w art. 2 tej ustawy wprowadzono *vacatio legis* dotyczące art. 1 pkt 1, zaznaczając, że ta zmiana wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2002 r.

Przygotowana została, jak państwo senatorowie pamiętają, generalna zmiana prawodawstwa karnego – była to ustawa o zmianie kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego, kodeksu karnego wykonawczego oraz niektórych innych ustaw. Te przepisy również eliminowały kwestie ograniczania praw i wolności skazanych z przepisów rangi podustawowej, a wprowadzały je do kodeksu karnego wykonawczego. Jednak pan prezydent zawetował ustawę – a przypominam, że mógł albo zawetować całość ustawy, albo podpisać całość, nie mógł zawetować jej części – mimo to podkreślając, że w części dotyczącej kodeksu karnego wykonawczego te zmiany były pra-

widłowe. No cóż, ale innej drogi legislacyjnej nie było. W tej sytuacji konieczne jest przedłużenie wakacji prawnych dla tego przepisu, tak aby można było przygotować ponowną propozycję zmiany ustawy – Kodeks karny wykonawczy.

Tak więc Sejm w druku nr 80 w art. 1 zaproponował następującą zmianę ustawy z dnia 29 czerwca 2000 r.: artykuł, który mówi o wynikającym z ustawy czy z prawomocnego orzeczenia ograniczeniu praw i wolności skazanych, wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 2002 r. Jest to wystarczający termin, ponieważ wiemy, że powołana ostatnio przy panu prezydencie komisja zakończyła prace nad kodeksem karnym wykonawczym. Trwają też prace nad kodeksem karnym i kodeksem postępowania karnego i wiemy, że mają się one ku końcowi.

W tej sytuacji Komisja Ustawodawstwa i Pracowności rekomenduje przyjęcie przedstawionego nam przez Sejm projektu ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę zgłoszeń.

(Senator Robert Smoktunowicz: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu chciałabym zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, podsekretarza stanu, pana Marka Staszaka, czy chce zabrać głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak: Tak, proszę.)

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marek Staszak:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Pan senator Smoktunowicz bardzo szeroko argumentował przyjęcie przez Wysoki Senat tej nowelizacji. Nie chciałbym tego powtarzać, albowiem była to argumentacja, którą również ja sam musiałbym się posłużyć. Nie chcę więc zbędną wypowiedzią zabierać Wysokiemu Senatowi czasu.

Chciałbym tylko w imieniu minister sprawiedliwości, prokuratora generalnego, powiedzieć, że w całości popieramy tenże poselski projekt zmiany ustawy. Jest on rzeczywiście niezbędny,

(podsekretarz stanu M. Staszak)

aby, szczerze mówiąc, więziennictwo mogło funkcjonować przez najbliższe miesiące bez zagrożeń. A takie zagrożenia stwarzałoby wejście w życie art. 4 § 2 kodeksu karnego wykonawczego, czyli tego, dla którego *vacatio legis* przedłużamy o osiem miesięcy.

Jednocześnie chcę państwa senatorów zapewnić, że mamy informacje – albowiem przedstawiciele ministra sprawiedliwości pracują w zespole prezydenckim zajmującym się nowelizacją kodeksu karnego wykonawczego i pozostałych kodeksów – iż te prace niewątpliwie zostaną ukończone w takim trybie, aby w dniu 1 sierpnia 2002 r. kodeks karny wykonawczy w brzmieniu zgodnym z konstytucją mógł wejść w życie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę pozostać jeszcze przy mównicy, Panie Ministrze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać krótkie, adresowane do pana ministra pytanie dotyczące ustawy?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, pan senator Smoktunowicz stwierdził, że tenże projekt właściwie jest w kolizji z konstytucją, z jej art. 31 ust. 3, z art. 49, art. 87, a także z Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jakie pan minister przytoczyłby argumenty uzasadniające wprowadzenie tego typu nowelizacji pomimo tej kolizji? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marek Staszak:**

Panie Senatorze, ja podzielam oczywiście pańskie zdanie, ale też, tak jak mówiłem, podzielam argumentację przedstawioną przez pana senatora Smoktunowicza. I nie kwestionuję tego, że przesunięcie wejścia w życie art. 4 na 1 sierpnia 2002 r. pozostaje w pewnej kolizji z konstytucją, z normami konstytucyjnymi. Jeżeli jednak parlament tego nie robi, po prostu jeżeli parlament nie poprze tej poselskiej inicjatywy, to – z przykrością muszę to powiedzieć – od 1 stycznia 2002 r. nie będą funkcjonowały, bo nie będą mogły, nie będą miały podstawy prawnej, rozporządzenia ministra sprawiedliwości ograniczające prawa i wol-

ności osób skazanych i tymczasowo aresztowanych. Może nie będę przytaczał tytułów wszystkich tych rozporządzeń, bo mówił już o nich pan senator Smoktunowicz. Innymi słowy, nie byłoby norm prawnych, które mogłyby być stosowane w stosunku do skazanych i tymczasowo aresztowanych przez służbę więzienną i administrację zakładów karnych oraz aresztów śledczych. No, nie muszę chyba mówić, Panie Senatorze, w jakiej sytuacji moglibyśmy się znaleźć. Ale oczywiście mamy świadomość, że pozostajemy w pewnej sprzeczności z normą konstytucyjną – ja tego nie kwestionuję – tyle tylko, że istnieje także konieczność wprowadzenia tych całościowych zmian. Popieramy więc tę nowelizację i, niestety, z przykrością godzimy się, by przez osiem miesięcy pozostawać w tej kolizji.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów – art. 46 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu – o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam też, że komisja rozpatrywać będzie tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Z uwagi na fakt, że nie odnotowaliśmy zgłoszeń do dyskusji, pozwólcie państwo, że zamknę dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy zostanie przeprowadzone w końcowym etapie obrad.

Państwo Senatorowie! Chciałabym poinformować, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001. Ustawa zawarta została w druku nr 28 i zostanie dostarczona do skrzytek senatorskich.

Bardzo proszę panią sekretarz o przedstawienie komunikatów.

**Senator Sekretarz
Alicja Stradomska:**

Wpłynęły trzy komunikaty.

Pierwszy. Wspólne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Sa-

(senator sekretarz A. Stradomska)

morządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu, w sali nr 182.

Drugi komunikat. Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych odbędzie się w sali nr 179, godzinę po ogłoszeniu przerwy w obradach. Porządek obrad: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001.

I trzeci komunikat. Posiedzenie Komisji Emigracji i Polaków za Granicą odbędzie się zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 176. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senator i Panowie Senatorowie, ogłaszam przerwę do godziny 15.30.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 31 do godziny 15 minut 32)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę panie senator i panów senatorów o zajęcie miejsc.

Wznawiam obrady.

Państwo senatorowie sekretarze zajęli już stosowne miejsca.

Bardzo proszę, pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek. Chcę złożyć wniosek formalny.

Na podstawie art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu składam wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt dotyczący stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na 2001 r. Proponuję, abyśmy go rozpatrzyli jako punkt czwarty porządku obrad.

Nie muszę chyba, Wysoka Izbo, uzasadniać, jak ważna jest w tej chwili nowelizacja budżetu. Jest ona wyjątkowo ważna i pilna i w związku z tym proszę o uzupełnienie porządku obrad. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Wobec zgłoszenia wniosku o uzupełnienie porządku obrad o nowy punkt pragnę spytać, czy ktoś z państwa senatorów zgłasza wniosek przeciwny?

(Senator Olga Krzyżanowska: Sprzeciw.)

Rozumiem, że pani senator składa wniosek przeciwny?

Senator Olga Krzyżanowska:

Składam wniosek przeciwny z powodów, można powiedzieć, formalnych, dlatego że czegoś tu nie rozumiem. Rano nie można było wprowadzić projektu, którego nie otrzymaliśmy, do porządku obrad, a w tej chwili już można. Rozumiem, że budżet jest ważny, ale wydaje mi się, że rozsądniej by było, gdyby Senat stosował jednakowo zasady regulaminowe. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

(Senator Mieczysław Janowski: Pani Marszałek, w sprawie formalnej.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Janowski:

Pani Marszałek, mam pytanie. Nowelizacja ustawy budżetowej jest ustawą budżetową, a do ustawy budżetowej odnosi się specyficzny tryb analizy przez Sejm i Senat. Proszę więc o wyjaśnienie, czy nie naruszamy regulaminu. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę biuro prawne o informację. Dziękuję bardzo.

Wniosek formalny zgłoszony przez panią senator Ferenc powinien zostać przegłosowany, ponieważ jest wniosek przeciwny.

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

(Senator Grażyna Staniszevska: Rano nie było głosowania?)

Bardzo proszę państwa senatorów o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

(Mieczysław Mietła: Prosimy o sformułowanie uchwały, którą mamy przegłosować.)

Panie Senatorze, w tej chwili głosujemy nad wnioskiem zgłoszonym przez panią senator Ferenc.

(Senator Mieczysław Janowski: Pani marszałek Krzyżanowska zadała pytanie, na które nie było odpowiedzi.)

Jeden z elementów tego wniosku dotyczy poszerzenia porządku obrad o dodatkowy punkt, a drugi – kolejności rozpatrywania punktów w ramach dzisiejszego porządku obrad.

(Senator Dorota Simonides: Czy można zabrać głos przed głosowaniem?)

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Dorota Simonides:

Muszę zadecydować, jak głosować, a nie usłyszałam odpowiedzi na pytanie pana senatora Janowskiego.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

Panie Senatorze, w opinii ekspertów prawników projekt ustawy nowelizującej nie jest ustawą budżetową. Jest to zmiana ustawy budżetowej. Senat ma także prawo, na wniosek formalny, zmienić porządek obrad.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Grażyna Staniszevska:

Pani Marszałek, chciałabym zapytać, kiedy będziemy mogli zapoznać się z materiałami otrzymanymi z Sejmu? Kiedy będzie czas na ich skonsultowanie czy sprawdzenie pod względem finansowym i prawnym?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

O ile wiem, wszystkie druki niezbędne do przeprowadzenia prac komisyjnych zostały państwu senatorom dostarczone i były w skrytkach senatorskich.

(Senator Grażyna Staniszevska: Kiedy? Rano ich nie było.)

W dniu dzisiejszym podczas przerwy. Informacja, że druki będą dostarczone do skrytek senatorskich została przekazana w trakcie obrad.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Grażyna Staniszevska:

Pani Marszałek, jak pani uważa, ile czasu potrzebuje przeciętny senator na przeanalizowanie nowelizacji ustawy budżetowej? Czy można to zrobić w pięć minut, a potem przegłosować jak leci? Jaka jest większość w Senacie, każdy widzi. Po prostu, czy będzie to rzetelna praca?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani Senator, proszę nie oczekiwać ode mnie ocen, ile czasu potrzebuje przeciętny senator.

(Senator Grażyna Staniszevska: Rozumiem, że wystarczy pięć minut.)

Proszę nie oczekiwać ode mnie takiej oceny.

Wobec złożenia wniosku formalnego przez panią senator Ferenc oraz wniosku przeciwnego przystępujemy do głosowania.

Proszę państwa senatorów o naciśnięcie przycisku obecności.

(Głos z sali: Trzeba go odblokować.)

Bardzo proszę o odblokowanie aparatury do głosowania.

Według opinii ekspertów od spraw technicznych jesteśmy w trakcie głosowania. Każdy z państwa senatorów może wprowadzić zmiany dotyczące sposobu głosowania, ale teraz jesteśmy w trakcie głosowania, więc proszę o naciśnięcie przycisku „za”...

(Senator Grażyna Staniszevska: Za?)

...te osoby, które są za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto z państwa senatorów jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto z państwa senatorów wstrzymał się od głosowania, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Bardzo proszę o podanie wyników głosowania.

Na 84 obecnych senatorów 68 głosowało za, 15 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, wszyscy głosowali. (**Głosowanie nr 1**)

Stwierdzam, że wniosek złożony przez panią senator Ferenc został przyjęty.

Tym samym **przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na ósmym posiedzeniu w dniu 13 grudnia 2001 r. Do Senatu została przekazana w dniu 13 grudnia bieżącego roku. Marszałek Senatu zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 28, a sprawozdanie komisji w druku nr 28A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senator Genowefę Ferenc o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych pragnę przedstawić sprawozdanie z posiedzenia tej komisji dotyczącego zmiany ustawy budżetowej na rok 2001.

W listopadzie bieżącego roku rząd przedstawił projekt ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001. Sejm uchwalił ustawę w dniu dzisiejszym. Uchwała Sejmu zawarta jest w druku senackim nr 28. W dniu dzisiejszym Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych rozpatrzyła projekt ustawy i przedstawia Wysokiej Izbie swoje stanowisko w druku nr 28A. Druk ten znajduje się w skrytkach senatorskich.

Pragnę przypomnieć, że problemy związane z wykonaniem budżetu na rok 2001 mają bogatą historię. Ustawa budżetowa została uchwalona 1 marca bieżącego roku. Już wówczas wiadomo było, że jest to budżet nierealny. Ustawa została znówelizowana już w lipcu. W lipcu rząd Jerzego Buzka przedstawił propozycję zwiększenia budżetu o 8,6 miliarda zł, podczas gdy planowany deficyt budżetowy wynosił 20 miliardów zł. Ta powię-

(senator G. Ferenc)

kszona wysokość deficytu została sfinansowana przez dodatkową emisję skarbowych papierów wartościowych. Nowy stan finansów państwa został stworzony przy założeniu, że dochody z prywatyzacji zostaną wykonane w planowanej wysokości 18 miliardów zł.

Stanowisko rządu było wówczas bardzo optymistyczne. Zakładano, że wpływy dochodów z prywatyzacji zostaną osiągnięte. Dziś wiemy, że optymizm nie był budowany na stanie faktycznym. Wiemy bowiem, że dochody z prywatyzacji osiągnęły kwotę tylko około 10 miliardów zł.

Następne decyzje dotyczące tegorocznego budżetu to wydane rozporządzenie o zablokowaniu części wydatków budżetu państwa. Obecnie rząd proponuje powiększyć deficyt budżetu państwa o kwotę 3 miliardów 840 milionów 500 tysięcy zł, tak aby łączny deficyt wynosił 32 miliardy 979 milionów 408 tysięcy zł.

Kwotę tę proponuje się przeznaczyć na następujące cele.

Przede wszystkim na składki na ubezpieczenia społeczne za osoby nieobjęte ubezpieczeniem zdrowotnym – 473 miliony...

(Rozmowy na sali)

Pani Marszałek, może dyskusję przeniesiono by poza salę, bowiem trudno składać sprawozdanie, kiedy...

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo państwa senatorów proszę o wyciszenie rozmów. Bardzo proszę, aby te obrady przebiegały w atmosferze powagi.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Czyli 473 miliony zł na składki na ubezpieczenie społeczne za osoby nieobjęte ubezpieczeniem zdrowotnym. Jest to temat bardzo w tej chwili istotny, ponieważ powiatowe urzędy pracy nie opłacają składek ze względu na brak środków. Zaległości narastają.

Następnie sfinansowane mają być dopłaty do krajowych autobusowych przewozów pasażerskich – kwota ponad 260 tysięcy zł.

I dalej bardzo poważna pozycja – refundacja premii gwarancyjnych od wkładów mieszkaniowych – 1 miliard 300 milionów zł.

Rząd proponuje też przeznaczyć: na wykup odsetek od kredytów mieszkaniowych – 600 milionów zł; na świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego – 80 milionów zł; na dotacje dla Funduszu Kościelnego – 40 milionów zł; na oświetlenie ulic, placów i dróg – 53 miliony zł; na dotacje dla Agencji Rynku Rolnego – 270 milionów zł – jest to kwota związana z wydatkowaniem środków

ów na usuwanie skutków powodzi w 1997 r.; na dotacje dla Funduszu Pracy – 600 milionów zł.

Panie Senator i Panowie Senatorowie! Z pewnością na co dzień spotykacie się z wyjątkowo trudną sytuacją w powiatowych urzędach pracy. Urzędy pracy zalegają z płatnościami pracodawcom, przedsiębiorcom, jednostkom samorządowym. Powstają po prostu zobowiązania, z których powiatowe urzędy pracy nie są w stanie się wywiązać.

Rząd zamierza przeznaczyć: na dotacje dla Funduszu Kombatantów – 106 milionów zł; na dofinansowanie realizacji wysokospecjalistycznych procedur medycznych – 45 milionów zł; na dotację do świadczeń dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego – 10 milionów zł.

Zwiększenie deficytu o kwotę 3 miliardów 840 milionów 500 tysięcy zł pozwoli na wykupienie i uregulowanie zobowiązań powstałych w budżecie w latach 1998-2000, a także tylko pewnej ich części z roku 2001.

W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych wnoszę o podjęcie uchwały zawartej w druku nr 28A. Projekt tej uchwały został w komisji przyjęty jednogłośnie przy jednej osobie wstrzymującej się od głosu. Przedstawiona nowelizacja zapobiegnie dalszemu pogarszaniu się sytuacji finansów publicznych. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator. Bardzo proszę o pozostanie jeszcze przy mównicy.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję, Pani Senator.

(Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów. Na sali jest obecna pani wiceminister Wasilewska-Trenkner.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu chciałabym zapytać obecną na posiedzeniu panią minister, czy pani minister zabierze głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Tak, Pani Marszałek, jeżeli można.)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

(podsekretarz stanu H. Wasilewska-Trenkner)

Ja chciałam w imieniu rządu podziękować za to, że zechcieli państwo potraktować tę ustawę specjalną, specjalną nowelizację ustawy budżetowej, jako sprawę niezwykle ważną, a jednocześnie nie mniej pilną ze względu na końcówkę roku. Tak naprawdę, zgodnie z tym, o czym już mówiła pani senator sprawozdawca, chodzi w niej o uregulowanie długów skarbu państwa w stosunku do jednostek samorządu terytorialnego, banków, przedsiębiorców, a w pewnym stopniu także innych jednostek sektora finansów publicznych, takich jak kasy chorych i fundusze celowe. I chodzi o to, aby korzystając z możliwości sfinansowania tych zobowiązań, przerwać trwającą już od dwóch lat spiralę narastania zobowiązań. Jeżeli więc będziemy mogli liczyć na państwa wsparcie, to jestem pewna, że dołożymy wszelkich starań, aby wszystkie te operacje związane z regulacją zobowiązań mogły być dokonane jeszcze przed świętami. Dzięki temu zakończylibyśmy rok 2001, przynajmniej w tej części zobowiązaniowej, w sposób jak najlepszy dla zainteresowanych. Tylko tyle chciałam powiedzieć, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Minister.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnej tu pani minister?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Adam Biela:

Pani Minister, kiedy pan minister podpisał umowę z Narodowym Bankiem Polskim na obligacje rynkowe nominowane w USD?

I drugie pytanie. Kiedy pan minister wykonał tę umowę?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zygmunt Cybulski:

Pani Minister, przygotowywała pani niejeden budżet, a więc moje pytanie odnosi się do pani doświadczenia. Dlaczego tak się stało, gdzie jest przyczyna tego, że ten budżet jest po raz wtóry w tym roku nowelizowany? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, ja mam takie pytanie. Ja rozumiem, że jest potrzebne zwiększenie deficytu, ale z drugiej strony zawsze była kwestia możliwości rzeczywistego znalezienia środków na pokrycie tego deficytu. Jakie w tej chwili są szanse na to, że będą środki na ten cel? Mówię tu o rzeczywistych środkach.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Pawelek:

Moje pytanie brzmi: czy ta spirala zobowiązań będzie już po tej nowelizacji budżetu przerwana definitywnie?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Jako kolejny zgłaszał się pan senator Plewa. Bardzo proszę.

Senator Sergiusz Plewa:

Pani Minister! Pani Marszałek!

Już kilkakrotnie zadawałem to pytanie, ale nie uzyskałem na nie odpowiedzi. Budżet jest dziurawy. Uchwalona przez Sejm w ubiegłej kadencji ustawa o spółdzielczości mieszkaniowej nakłada na budżet obowiązek refundowania kosztów związanych z podziałami geodezyjnymi, co jest wielkim obciążeniem budżetu. Nigdzie nie wyczytałem, żeby rząd poważnie zajął się tym tematem i żeby zgłosił tę ustawę do nowelizacji właśnie w tym zakresie. Czy rząd zamierza więc cokolwiek z tym zrobić? Bo chodzi tu o pieniądze, które będą wydane niepotrzebnie, i to w sytuacji jednoczesnego ich braku. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Religa.

Senator Zbigniew Religa:

Pytanie do pani minister jest bardzo proste. Czy to, co państwo wnosicie w nowelizacji budżetu, a co ma być przeznaczone na procedury wysokospecjalistyczne, pokrywa się z wystąpieniem w tej sprawie ministra zdrowia?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania?

Pan senator Szafraniec, bardzo proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Chcę zadać pytanie, które zawrę później także w swoim oświadczeniu. Czy zwiększenie deficytu ma służyć również przekazaniu części dotacji dla powiatów i miast? Bo jest takie stanowisko Konwentu Powiatów Województwa Podlaskiego w sprawie nieprzekazania do tej pory otrzymanych dotacji. Czy uchwała, którą dzisiaj podejmie Wysoka Izba, wyjdzie naprzeciw zapotrzebowaniom powiatów?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Nie widzę dalszych... A, przepraszam.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Grażyna Staniszevska:

Pani Minister, ja nie miałam żadnej możliwości wcześniejszego zapoznania się z materiałem sejmowym. W tej chwili, i to dopiero po interwencji, dostałam te dwie książeczki. W czasie przerwy kilkakrotnie zaglądałam do skrytki, ale ciągle ich nie było. Teraz więc mam po prostu takie pytania. O ile zmniejszy się budżet na oświatę? O ile zmniejszy się w tym roku budżet na komputeryzację szkół w ramach programu e-Europe, do którego Polska aspiruje? Cztery lata temu zainicjowaliśmy w Sejmie komputeryzację szkół i zaczęliśmy jako tako doganiać Europę. Europa zaś postanowiła, że do końca tego roku wszystkie szkoły zostaną wyposażone w sprzęt multimedialny z dostępem do Internetu. A więc dzięki inicjatywie sejmowej komisji z ubiegłej kadencji Polska zaczęła jakby doganiać tę Europę. Przy gremialnym poparciu Sojuszu Lewicy Demokratycznej podtrzymano kwotę 100 milionów zł na komputeryzację szkół. A jak to wygląda teraz, po obróbie w sejmowej komisji?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Bardzo proszę, pan senator Jarmużek.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Pani Marszałek, ja tylko w sprawie formalnej. Chodzi o to, że wszystko bardzo niewyraźnie słychać, poza tym głosowi towarzyszy dudnienie. Ta aparatura po prostu działa gorzej od poprzedniej. Czy nie można by więc trochę podgłośnić? Wprawdzie teraz, gdy przemawiała pani senator Staniszevska, było dobrze słychać, ale na ogół słyszalność jest słaba, a dodatkowo towarzyszy temu dudnienie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

W tej sprawie możemy tylko interweniować u służb technicznych, które zajmują się działaniem naszej aparatury nagłaśniającej. Rozumiem, że to jest właśnie apel do służb technicznych. Dziękuję bardzo.

Czy w sprawie ustawy są jeszcze pytania do pani minister? Jeżeli nie, to dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi...

Przepraszam bardzo, jest jeszcze jedno pytanie.

Senator Andrzej Jaeschke:

Pani Marszałek, ja też w sprawie formalnej. My siedzimy blisko mównicy i widzimy, że pani minister jest bardzo zmęczona. Proponowałbym więc, żeby pani minister zajęła miejsce siedzące, by po prostu odpowiadała na siedząco. Oczywiście jeśli jest taka wola...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Nie jest tak źle.)

No, skoro nie jest tak źle, jak widać...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Nie jest tak źle. Dziękuję, ale nawet szacunek wymaga tego, by odpowiadając przed Wysoką Izbą, patrzeć na jej przedstawicieli.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pani Minister, oczywiście jeżeli rzeczywiście pani zmęczenie jest duże – a może być duże – to bardzo serdecznie proszę o zajęcie miejsca siedzącego. Być może będzie łatwiej odpowiadać.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Nie, dziękuję. Ja mam nadzieję, że lista pytań jest pełna, bo to by było o wiele bardziej dżentelmeńskie. W związku z tym postaram się odpowiedzieć na te pytania stojąc. Jeśli jednak lista będzie się przedłużała, to skorzystam z sugestii, Pani Marszałek.)

Zatem bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Zatem postaram się odpowiadać na te pytania po kolei.

Rozumiem, że pan senator Biela, zadając swoje pytanie, miał na celu jakąś specjalną umowę z Narodowym Bankiem Polskim. Budżet od dawna prowadzi z Narodowym Bankiem Polskim zarówno transakcje dewizowe, jak i transakcje w złotych. Jest pewna część dawnych obligacji skarbu państwa – i są one w posiadaniu Na-

(podsekretarz stanu H. Wasilewska-Trenkner)

rodowego Banku Polskiego – które są teraz konwertowane z dolarów na złote, czyli to nasze zobowiązanie pozostaje. Ostatnia umowa z Narodowym Bankiem Polskim – bo rozumiem, że o ostatnią umowę tu chodzi – dotyczy tego, że jako zastaw pod nasz dług dla Narodowego Banku Polskiego wyemitujemy obligacje dolarowe. Umowa ta była zawarta albo 8 listopada, albo 9 listopada – proszę mi darować, że tego nie pamiętam. Musiała być wtedy zawarta, ponieważ 13 listopada, dokładnie miesiąc temu, mijał termin, w którym mogliśmy uregulować nasze zobowiązania dłużne wobec Brazylii. Gdybyśmy tego nie zrobili do tego dnia, to po prostu zmniejszenie naszego zadłużenia w przyszłości byłoby niemożliwe. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa: czemu są zaległości, czemu jest podwójna nowelizacja? Pytał o to pan senator Cybulski. Otóż zaległości nie muszą się wiązać z koniecznością podwójnej nowelizacji. Zaległości występują dlatego, że w latach 1999–2000 w Ministerstwie Finansów zrobiliśmy złe szacunki dotyczące ewentualnych kierunków zmian, które miały wpływ na pewne nasze wydatki. Proszę zwrócić uwagę na to, że połowa z tych 3 miliardów 800 milionów zł, czyli 1 miliard 900 milionów zł, to nasze zobowiązania wobec banku PKO BP oraz innych banków, które prowadziły i do dzisiaj obsługują kredyty mieszkaniowe z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Te kredyty mieszkaniowe są obsługiwane w relacji do stopy oprocentowania, którą zawiaduje Narodowy Bank Polski – i tak kształtują się koszty obsługi. Jeśli ta stopa procentowa nie ulega obniżeniu, to nasze koszty dopłat automatycznie utrzymują się na poziomie wyższym niż zakładane w pierwotnym projekcie budżetu. Są tu także inne, podobne elementy, to znaczy na przykład to, co dotyczy zwrotu kredytu dla Agencji Rynku Rolnego. Tak więc na możliwość obsłużenia kredytu przez agencję miały wpływ zmiany stóp procentowych.

Inne zaległości powstały po części dlatego, że przy przejściu ze starego, znanego systemu z lat 1990–1998, do systemu wynikającego z wprowadzenia reform od 1 stycznia 1999 r., mieliśmy złe albo tylko przybliżone rozpoznanie pewnych procesów. To przybliżone rozpoznanie pewnych procesów znajduje wyraz w tym, co się stało w kwestii zwrotu składek na ubezpieczenie społeczne dla osób, które nie mają prawa do zasiłków dla bezrobotnych. Planując to, nie przypuszczaliśmy, że w latach 1999 i 2000 zaangażowanie będzie tak wysokie, jak było w rzeczywistości. W efekcie w 2000 r. spłacono zobowiązania z roku 1999, co utrudniało działania w roku 2000. W roku 2001 spłacono część zobowiązań z roku 2000, ale to oczywiście kładzie się cieniem

na całą działalność w roku 2001, a ofiarami tego są powiatowe urzędy pracy. Tu więc po części mogę odpowiedzieć na pytanie pana senatora Szafranca, jak dalece wzrost deficytu będzie przydatny w przypadku miast i powiatów.

Następną sprawą była kwestia prognozy zmian na rynku pracy, a w tej prognozie – zmian dotyczących różnego rodzaju zasiłków. Po decentralizacji Funduszu Pracy w latach 1999 i 2000 mamy do czynienia ze zmianą struktury wypłacanych zasiłków. W mniejszym stopniu angażowane są środki na zasiłki dla bezrobotnych, więcej jest zaś droższych świadczeń w postaci zasiłków przedemerytalnych oraz świadczeń przedemerytalnych. To powodowało, że Fundusz Pracy, finansując w pierwszym rzędzie zasiłki, pozostawiał długi, jeśli chodzi o finansowanie tak zwanych aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu. Uważamy, że te aktywne formy są bardzo ważne i że nie wolno tracić zaufania pozabudżetowych współorganizatorów tych aktywnych form. Stąd propozycja, aby dofinansować Fundusz Pracy w kwocie 600 milionów zł i by środki te przeznaczyć na finansowanie zaległych zobowiązań funduszu wobec pracodawców organizujących różnego rodzaju prace interwencyjne, przyjmujących absolwentów do pracy, czyli zaangażowanych w aktywne przeciwdziałanie bezrobociu. Podobnie jak w poprzednim przypadku, skorzystają z tego miasta i powiaty, bo te środki są wtedy adresowane tak naprawdę do społeczności miast i powiatów. To jest jedna przyczyna zaległości. Nie będę się już rozwodziła nad poszczególnymi elementami, bo one się biorą z tego samego.

Kolejną przyczyną jest to, że prognozy z lat 1998 i 1999, a także 2000 i 2001, przewidywały zupełnie inną sytuację gospodarczą, mianowicie wyrażającą się w znaczącym, bo czteroprocentowym wzroście produktu krajowego brutto. Niestety, te prognozy muszą ulec weryfikacji w świetle zdarzeń, jakie miały miejsce w roku 2000, a jeszcze bardziej w roku 2001. W efekcie w roku 2001 zamiast 161 miliardów zł spodziewanych dochodów budżetu będziemy dysponowali kwotą zaledwie 141 miliardów 500 milionów zł. To wielka kwota, ale w porównaniu z pierwszą z nich oczywiście znacznie mniejsza. To zmuszało nas do opisanych przez panią senator Ferenc działań w postaci pierwszej nowelizacji. Ale okazała się ona niewystarczająca. Potem sejmowa Komisja Finansów Publicznych rozpatrywała rozporządzenie dotyczące blokady niektórych wydatków. Jak powiadam, ta ostatnia nowelizacja ma na celu uwolnienie jednostek budżetowych od ciążących na nich długów po to, żeby mogły one lepiej realizować zadania w roku 2002. Ale to także wymagało nowelizacji – stąd ta powtórna nowelizacja.

(podsekretarz stanu H. Wasilewska-Trenkner)

Pan senator Wittbrodt pyta, jak sfinansujemy ten deficyt. Otóż finansujemy go, wykorzystując możliwość kreacji emisji skarbowych papierów wartościowych w ramach uwarunkowań, które były określone w ustawie budżetowej. Struktura tych emisji musiała jednak ulec zmianie ze względu na to, że mamy o 8 miliardów zł mniej wpływów, przychodów z prywatyzacji. Jednak druga połowa roku, a zwłaszcza ostatnie cztery miesiące, to jest okres, w którym z jednej strony utrzymują się wysokie notowania, wysokie oceny gospodarki polskiej na świecie – co umożliwiło bardzo korzystną emisję papierów, wykorzystanie do końca progu emisji, jaki był przewidziany w tegorocznej ustawie budżetowej, i rozszerzenie sprzedaży emisji o 250 milionów euro, co miało miejsce na początku na początku listopada – a z drugiej strony w Polsce, na naszym rynku finansowym, popyt na skarbowe papiery wartościowe jest wysoki, co pozwala nam ograniczać rentowność. W ciągu ostatnich sześciu czy siedmiu tygodni rentowność, czyli cena, jaką musimy płacić za papiery, zmniejszyła się w granicach od 2% do 1,5%, czyli od 200 do 150 punktów bazowych, w zależności od rodzaju papierów skarbowych. To nam pozwala znaleźć tańsze pieniądze na sfinansowanie tych zobowiązań, które w rozliczeniach ze skarbem państwa są oprocentowane trzydziestoprocentową roczną stawką, czyli stawką za zaległości. Prosty rachunek wskazuje, że należałoby jak najszybciej pozbyć się tych zobowiązań.

Czy spirala zobowiązań będzie przerwana? Mam głęboką nadzieję, że tak. Tak, jeżeli przyjmimy, że w tej chwili obecny minister finansów zadeklaruje, iż przy cyklicznych załamaniach dochodów budżetu nie będą ograniczane wydatki, co najwyżej ewentualnie zostanie zwiększony deficyt, gdyby dochodów nie starczyło na sfinansowanie wydatków założonych w ustawie budżetowej.

Pan senator Plewa pytał, gdzie jest ustawa o spółdzielczości mieszkaniowej. Otóż wśród wielu innych ustaw ośrodkowych jest jedna, która nosi roboczą nazwę tasiemca, ponieważ nikt nie jest w stanie powtórzyć jej pełnego tytułu. W ostatniej wersji zaczyna się ona od zmiany ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, w poprzedniej wersji, przed pracami komisji, zaczynała się od zmiany ustawy o Urzędzie Regulacji Energetyki. Prawie każdy z artykułów tej ustawy odpowiada propozycji zmiany jednej z ustaw, a wśród nich jest również propozycja zmiany artykułów mówiących o wywłaszczeniu i opłatach geodezyjnych, jeśli chodzi o ustalanie stanu własności i rozmierzenie gruntów przez spółdzielnie mieszkaniowe. Wprowadza się pewne dodatkowe zapisy i regulacje w tej mierze. Czyli nie jest

tak, że rząd przespał sprawę, rząd usiłuje ją do końca uregulować.

Pan senator Religa pyta, czy te 45 milionów zł, jakie jest tutaj przewidziane dla ministra zdrowia, to dokładnie tyle samo, co planowało Ministerstwo Zdrowia. Tak, to jest dokładnie tyle samo.

Czy środki uzyskane poprzez wzrost deficytu będą przeznaczone na dotacje dla miast i powiatów? Ja już mówiłam o pewnych sprawach, ale są jeszcze trzy wydatki ważne dla miast i powiatów. Pierwszy dotyczy spłaty zadłużeń, jakie mają urzędy marszałkowskie w relacji do przewoźników autobusowych. Są tam prawie 262 miliony zł zaległości. Ta kwota będzie spłacona. Czyli także tutaj uporządkujemy pewną sprawę. Kolejna kwestia dotyczy spłaty za inwestowanie w punkty oświetleniowe. Gminy poniosły wydatki tego typu na łączną kwotę 53 milionów zł w roku 2000 i teraz chodzi o to, żeby tę zaległość uregulować. Czyli jest to kolejna sprawa. Dwie wymieniałam teraz, ale na pewno są cztery dotyczące bezpośrednio powiatów i jednostek samorządu terytorialnego.

Pani senator Staniszevska pytała o to, jak wyglądają prace komisji edukacji, jeśli chodzi o nakłady. Rozumiem, że chodzi o rok 2000?

(Senator Grażyna Staniszevska: Nie, obecny.)

Jeśli chodzi o rok obecny, to sprawę tę regulowało rozporządzenie o blokowaniu. Wszystkie te wydatki i faktury, które były możliwe do zrealizowania – bo były faktury, jeśli chodzi o komputeryzację i inne działania oświatowe – zostały zrealizowane. Nie chciałabym podawać w tej chwili pani senator fałszywych liczb, muszę zajrzeć do ściegi... Nie przypuszczałam, że będziemy mówili o sprawie, która nie jest przedmiotem tej nowelizacji, a ta nie jest.

(Senator Grażyna Staniszevska: Pytałam, bo nie miałam możliwości zapoznania się z tym.)

A czy ja mogę zagwarantować, zaręczyć, że przedmiotem tej nowelizacji jest tych dwanaście zapisów, o których mówiliśmy? Państwo senatorowie znajdą załączniki opisujące zmiany. Załączniki są szersze, ponieważ zmiana powoduje pojawienie się w danym miejscu innej liczby, a to oczywiście rzutuje na tablice sumujące. Wobec tego wszystkie te tablice, w których pojawiają się zmiany, zostały podane w załączniku. W art. 1 tej ustawy wymienia się zestawienia, które są podane jako tablice, potem jest uzasadnienie. W tablicach są dokonane zmiany w poszczególnych tytułach, są tam zapisy, które korygują wszystko z uwagi na te właśnie zmiany, a ponadto omówienie tych wielkości. Ustawa ma dwa artykuły. Art. 1 mówi o tym, w których miejscach dokonywane są zmiany, a art. 2 o tym, kiedy ustawa wchodzi w życie. Nie ma więcej tekstu, ta ustawa jest bardzo syntetyczna.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Minister.
Pani senator Staniszevska, bardzo proszę.

Senator Grażyna Staniszevska:

Pani Minister, rozumiem, że dokonuje się coś bardzo dziwnego. Mianowicie jest już nowelizacja ustawy budżetowej na rok bieżący. Tymczasem wiemy skądinąd, że są redukowane nakłady na szkolnictwo wyższe, że zaplanowana jeszcze przez poprzedni parlament podwyżka uposażeń nauczycieli akademickich de facto została wstrzymana, że ze 100 milionów na...

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak:* Bardzo przepraszam panią senator, ale...)

Przepraszam, dokończę pytanie.

...że ze 100 milionów na komputeryzację zostało ściętych 40 milionów, podobnie jest z pieniędzmi na inne sprawy. Dlaczego tego nie ma w nowelizacji ustawy budżetowej, skoro ją się robi? Bo to byłoby jasne potwierdzenie tego, co się rzeczywiście ścięło, tego, w jakich punktach nie dotrzymuje się ustawy budżetowej uchwalonej na początku roku 2001.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Jeśli można, Pani Marszałek...

Pani Senator, sprawa wygląda tak. Blokada środków przekazywanych dla poszczególnych dysponentów nastąpiła tak naprawdę chyba 27 października. Wtedy weszło to w życie jako zapis, co nie oznacza technicznie realizacji takiego budżetu w roku 2001. Wszyscy dysponenci budżetu w połowie roku zostali poinformowani o tym, że sytuacja jest bardzo trudna i że wydatki będą podlegały ograniczeniom. Znaczy to, że nie zostały rozdzielone wszystkie środki, które miały być rozdzielone w ustawie budżetowej na poszczególne miesiące – bo harmonogram wydatków opisuje poszczególne miesiące. Nie można było tego zrobić, ponieważ już wówczas, w połowie roku, było znaczące zagrożenie, że przekroczy się deficyt. Decyzja podjęta przez nowy rząd była decyzją, która de facto uznawała blokady wniesione czy też rozważane jeszcze przez rząd pana premiera Buzka. De facto uznawała, ponieważ w pewnych miejscach pojawiły się przesunięcia. Wiedząc o tym, że niektóre wydatki są uznawane za ważniejsze, a inne za mniej ważne, dysponenci proponowali zatrzymanie całej blokady, ale inne rozłożenie wydatków. I minister finansów uwzględniał to na bieżąco. Blokada obejmowała kwotę 8,5 miliarda zł. Aby nie dopuścić do tego, żeby z jednej strony były różnego rodzaju głębokie

zaległości, a z drugiej strony nadmiar pieniędzy, minister finansów zaproponował rządowi, aby zamiast blokady opartej na takiej zasadzie, że mają być zablokowane takie a takie wydatki, poprosić dysponentów o to, aby w ramach pozostających im do dyspozycji środków finansowali priorytetowe i niezbędne wydatki. Tak też się dzieje. Dopiero teraz panowie i panie dysponenci – głównie są to panowie – z góry przekazują ministrowi finansów informacje o tym, które dokładnie wydatki będą blokować. Gdybyśmy czekali na pełną informację o tym, to niestety ta nowelizacja, o której dzisiaj mówimy, nie mogłaby mieć miejsca, nie mogłaby zaistnieć już z czysto technicznych powodów, bez żadnych innych podtekstów.

A jeśli chodzi o oświatę, to jak powiedziałam, muszę zajrzeć do notatek, bo naprawdę nie pamiętam dokładnej kwoty, która została zablokowana, jako że ona też była przedmiotem zmian i korekty ze strony resortu edukacji.

To chyba wszystko, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Minister.

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Czy to jest pytanie uzupełniające?

Senator Jan Szafraniec:

Proszę mi wybaczyć niewiedzę i wątpliwości co do omawianej nowelizacji. Żeby się upewnić, posłużę się konkretnym przykładem. Proszę panią minister o ustosunkowanie się do tego.

Mianowicie w omawianym województwie podlaskim w dziale „Opieka społeczna” została obniżona kwota przeznaczona na domy pomocy społecznej, rodziny zastępcze i powiatowe centra pomocy rodzinie. Na rodziny zastępcze o 7,5%, na domy pomocy społecznej też o 7,5%, na powiatowe centra pomocy rodzinie o 2,5%.

Czy zwiększenie tego deficytu pokryje w całości, czy też w części tę zmniejszoną kwotę dotacji?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Halina Wasilewska-Trenkner:**

Panie Senatorze, budżet województwa podlaskiego nie został zmniejszony w stosunku do wykonania budżetu w roku 2001. Układ tablic tej ustawy jest tożsamy z układem tablic ustawy budżetowej.

Otóż w ustawie budżetowej mamy z jednej strony działy dla województwa podlaskiego, a z drugiej strony rezerwy celowe, które są dzielone na poszczególnych dysponentów w trakcie realizacji ustawy budżetowej.

(podsekretarz stanu H. Wasilewska-Trenkner)

Tak więc pan był łaskaw mówić o tej fazie budżetu, która się nazywa budżetem wykonywanym. Mamy tutaj te zapisane kwoty plus dodatkowe rezerwy. To, co pokazujemy, żeby mieć stały punkt odniesienia, to jest ustawa budżetowa. W ustawie budżetowej jest tylko budżet przed wykonaniem, a nie budżet w trakcie wykonania i stąd różnica, ale nie ma tego typu cięć.

Mogę to panu pokazać na liczbach. Proszę wybaczyć, ale trochę trudno jest to wyjaśnić, nie pisząc i nie pokazując.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Minister.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner: Dziękuję bardzo.)

Zgodnie z art. 44 Regulaminu Senatu chciałabym zapytać... Przepraszam bardzo.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam też, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji do marszałka Senatu.

Na listę mówców wpisał się pan Marian Noga. Pan senator Marian Noga, bardzo proszę.

Senator Marian Noga:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

21 lutego tego roku uchwalaliśmy budżet państwa na rok 2001. Niektórzy – między innymi ja – mówili wówczas z tej trybuny o przeszacowaniu dochodów. Ja wtedy wyliczyłem przeszacowanie dochodów na poziomie 9 miliardów zł. Z tego, co przed chwilą powiedziała pani minister, to przeszacowanie osiągnie 20 miliardów zł. A więc nie jest tak, że o tym nie mówiono. Jest gdzieś przyczyna tego, że drugi raz nowelizujemy dzisiaj budżet.

Chcę przypomnieć jeszcze jedną rzecz: jak wirtualny był budżet 21 lutego. Jak widzę, już wszyscy jakoś dziwnie o tym zapomnieli. A przecież były tam podane wskaźniki makroekonomiczne na dwa przyszłe lata, bo zwykle tak się konstruuje budżet, że są wskaźniki makroekonomiczne trochę w przód. Proszę sobie wyobrazić, że jest tam zapis, iż w 2003 r. będzie nadwyżka budżetowa –

zaznaczam: nadwyżka – wprowadzie na poziomie 0,3%, ale nadwyżka budżetowa. O tym dzisiaj wszyscy jakoś zapomnieli. To jest jedna sprawa.

Chcę też powiedzieć o drugiej kwestii, ponieważ jestem specjalistą w dziedzinie makroekonomii i to mnie bardzo interesuje. Tam koniecznie chciano, żeby ten deficyt nawet nie budżetowy, tylko ekonomiczny – tu jeszcze jest taka mała manipulacja w konstrukcji budżetu, że wprowadzono dwa pojęcia – był na poziomie 2%, bo tylko wtedy Rada Polityki Pieniężnej będzie obniżała stopy procentowe. Jak państwo wiecie, w tym roku na pewno ten deficyt wyniesie 5% PKB, a Rada Polityki Pieniężnej obniża stopy procentowe, chociaż może nie tyle, ile byśmy chcieli. To kolejna, że tak powiem, bardzo dziwna sprawa. W następnym roku, o czym państwo będziecie się mogli niedługo przekonać, jak będziemy dyskutować o budżecie na 2002 r., planuje się deficyt na poziomie 4,8% PKB, bo naprawdę inaczej być nie może. To tyle gwoździ ścisłości.

A teraz będzie o tym, o co się martwiła pani senator Staniszevska, czyli o płacach i w ogóle o finansach szkół wyższych. Aktualnie jestem rektorem dużej uczelni, Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, która ma dwadzieścia tysięcy studentów i tysiąc czterystu pracowników. Proszę państwa, chodzi o blokowanie wydatków w sposób niezgodny z konstytucją, bo w sposób zgodny z konstytucją stało się to dopiero 27 października tego roku, kiedy nowy rząd zasięgnął opinii sejmowej Komisji Finansów Publicznych. Od maja tamten rząd po prostu nie przysyłał mi jako rektorowi z góry zaplanowanej dotacji. To dotacja w wysokości 3 milionów zł miesięcznie. Mniej więcej około dwudziestego dnia miesiąca poprzedzającego dostawałem te 3 miliony zł. Od maja dostawałem 1 milion 500 tysięcy zł. Jeszcze raz powiadam: bez żadnego uzgodnienia.

Pani Senator, jeżeli natomiast chodzi o pieniądze na podwyżki płacowe dla pracowników szkół wyższych, to otrzymałem je co do jednej złotówki, w stu procentach. Mówi się, że w następnym roku to nie będzie zrealizowane, ale to już jest kwestia do dyskusji przy ustawie budżetowej na 2002 r. Myślę, że wtedy zarówno ja, jak i państwo zabierzemy głos w sprawie tego, co zrobić, żeby było dobrze.

Oczywiście w pełni popieram wniosek rządu o nowelizację budżetu na rok 2001. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Ponieważ w trakcie dyskusji nie zgłoszono wniosków legislacyjnych, za chwilę będziemy

(wicemarszałek J. Danielak)

głosować, ale zanim przystąpimy do głosowań, ogłoszę pięciominutową przerwę. Dziękuję.

(Przerwa w obradach od godziny 16 minut 28 do godziny 16 minut 39)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę państwa senatorów o zajęcie miejsc.

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackich.

Przypominam, że wnioski Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich w tych sprawach zawarte są w drukach nr 22 i 27.

Proszę sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich pana senatora Gerarda Czaję o zabranie głosu i przedstawienie wniosków komisji.

Senator Gerard Czaja:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich pozwalam sobie przedstawić Wysokiemu Senatowi uchwałę komisji dotyczącą zmian w składach komisji senackich. Zmiany te dotyczą trzech komisji: Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Emigracji i Polaków za Granicą.

Senator Wojciech Pawłowski zwrócił się z prośbą do marszałka Senatu o zgodę na rezygnację z członkostwa w Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych i zadeklarował chęć uczestniczenia w pracach Komisji Emigracji i Polaków za Granicą.

Senator Józef Dziemdziała pragnie pracować w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dotychczas pan senator był tylko w jednej komisji, w Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Pan senator Ryszard Jarzembowski zgłosił swoją kandydaturę do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Senator Henryk Stokłosa zgłosił swoją kandydaturę również do pracy w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Senator Genowefa Grabowska zwróciła się z prośbą o zgodę na jej rezygnację z członkostwa w Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Pan marszałek Senatu skierował te propozycje do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, a komisja po ich rozpatrzeniu przyjęła je jednogłośnie.

W związku z art. 14 pkt. 1 Regulaminu Senatu, Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich wnosi o przyjęcie uchwały, która będzie miała brzmienie następujące.

Art. 1. Senat Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu odwołuje senatora Wojciecha Pawłowskiego z Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych; senator Genowefę Grabowską z Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Art. 2. Senat Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu wybiera senatora Józefa Dziemdziałę do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi; senatora Wojciecha Pawłowskiego do Komisji Emigracji i Polaków za Granicą; senatora Ryszarda Jarzembowskiego do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi; senatora Henryka Stokłosę do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Art. 3. Uchwała wchodzi z dniem podjęcia.

Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionych wniosków? Nie ma takich zgłoszeń.

Informuję, że obecnie przeprowadzimy kolejno, oddzielnie głosowania nad przedstawionymi przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektami uchwał.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmian w składzie komisji senackich.

Przypominam, że projekt ten zawarty jest w druku nr 22.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 88 obecnych senatorów 85 głosowało za, nikt nie był przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.
(Głosowanie nr 2)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zmian w składzie komisji senackich.

Przystępujemy do głosowania nad kolejnym przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmian w składzie komisji senackich.

Przypominam, że projekt ten zawarty jest w druku nr 27.

(wicemarszałek J. Danielak)

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 90 obecnych senatorów 86 głosowało za, nikt nie był przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, wszyscy senatorowie głosowali. **(Głosowanie nr 3)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zmian w składzie komisji senackich.

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 90 obecnych senatorów 90 głosowało za. **(Głosowanie nr 4)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, senatora Włodzimierza Łęckiego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej składam sprawozdanie z obrad połączonych składów osobowych tychże komisji.

Komisje po wnikliwej dyskusji, po rozważeniu wszelkich aspektów sprawy, ustosunkowały się do czterech poprawek.

Komisje większością głosów ustaliły, iż poprawka pierwsza i trzecia – druk nr 21Z, który panie senator i panowie senatorowie mają – nie zyskały aprobaty połączonych komisji. To znaczy, że zgodnie z tekstem ustawy sejmowej ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym ma być przedłużona o jeden rok, a jeśli w toku jest postępowanie związane z modernizacją planu zagospodarowania przestrzennego, o kolejny rok. Tak więc poprawek pierwszej i trzeciej, nad którymi należy głosować łącznie, komisje nie rekomendują.

Komisje popierają natomiast poprawkę, jak już zostało powiedziane, o charakterze stylistycznym, a więc pewien lapsus, który wkradł się do ustawy. Chodzi o zastąpienie wyrazu „rozwoju” wyrazami „zagospodarowania przestrzennego”, zgodnie z tekstem ustawy z 1994 r.

Komisje rekomendują też Wysokiemu Senatowi poprawkę skreślającą wyrazy „ogłoszenia, z mocą od dnia”. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senator sprawozdawca Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej pan senator Janowski chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Mieczysław Janowski: Tak, Pani Marszałek.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Senator i Panowie Senatorowie, proszę o poparcie stanowiska Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. W przyszłym roku odbędą się wybory samorządowe, w związku z czym śmiem wątpić w to, czy samorządy gminne będą w stanie podjąć uchwały dotyczące planu zagospodarowania przestrzennego. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje przedstawiły wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Nad poprawkami pierwszą i trzecią należy głosować łącznie. Poprawki te polegają na tym, że w art. 1 lit. a wyrazy „8 lat” zastępuje się wyrazami „9 lat”, a w art. 1 lit. b, odnoszącym się do ust. 1a, wyrazy „9 lat” zastępuje się wyrazami „10 lat”. Poprawki pierwsza i trzecia do art. 1 lit. a i b wydłużają więc termin obowiązywania sporządzonych wcześniej planów zagospodarowania przestrzennego o rok w porównaniu z terminem ustalonym przez Sejm.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 89 obecnych senatorów 30 głosowało za, 53 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 5)**

Jednocześnie informuję, że nie głosowała pani senator Doktorowicz. Nie wiem, czy był to skutek błędu w funkcjonowaniu aparatury, czy też...

Przechodzimy do głosowania nad poprawką drugą. W art. 1 lit. b, odnoszącym się do ust. 1a, wyraz „rozwoju” zastępuje się wyrazami „zagospodarowania przestrzennego”. Jest to poprawka obu komisji, poparta przez połączone komisje. Ma ona na celu skorygowanie oczywistego błędu w przepisie określającym warunki przedłużenia terminu obowiązywania starych planów poprzez

wprowadzenie określenia zgodnego z innymi przepisami ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 89 obecnych senatorów 88 głosowało za, nikt nie był przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 6)**

W poprawce czwartej, do art. 2, skreśla się wyrazy „ogłoszenia z mocą od dnia”. Poprawka ta usuwa z art. 2 sformułowanie oddzielające datę wejścia w życie ustawy od daty jej ogłoszenia.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 89 obecnych senatorów 88 głosowało za, nikt nie był przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Przystępujemy do głosowania nad całością uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 89 obecnych senatorów 87 głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 8)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Ustawodawstwa i Praworządności przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez popra-

(wicemarszałek J. Danielak)

wek – druk senacki nr 23A. Projekt ten zostanie za chwilę poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 89 obecnych senatorów 81 głosowało za, 2 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 9**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druk senacki nr 28A. Projekt ten zostanie za chwilę poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 88 obecnych senatorów 77 głosowało za, 2 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu, 3 nie głosowało. (**Głosowanie nr 10**)

Pozwólcie państwo, że odczytam nazwiska senatorów, którzy nie głosowali, co oczywiście może być kwestią ich decyzji: pani senator Staniszevska, pan senator Romaszewski, pani senator Liszcz.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001.

Pani Sekretarz, czy mamy komunikaty?

(Senator Sekretarz Alicja Stradowska: Nie ma.)

Informuję państwa senatorów, że porządek obrad piątego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu oświadczenie nie może trwać dłużej niż pięć minut.

Bardzo proszę o chwilę przerwy, aby senatorowie opuszczający salę obrad nie przeszkadzali w wygłaszaniu oświadczeń.

Bardzo proszę o zabranie głosu senatora Zbigniewa Kulaka. Przygotowuje się senator Bień.

Senator Zbigniew Kulak:

Pani Marszałek! Państwo Senatorowie!

W związku z głośnym i głęboko kontrowersyjnym wystąpieniem w Sejmie posła Andrzeja Leppera i dalszymi jego medialnymi konsekwencjami z inspiracji wyborców zwracam się do ministra spraw zagranicznych z prośbą o wyjaśnienie, na podstawie czyjej i jak umotywowanej decyzji pan Andrzej Olechowski posługuje się paszportem dyplomatycznym.

Prezentował on publicznie ten dokument, wzmacniając swoje wyjaśnienia wobec postawionych przez posła Leppera zarzutów. Na antenie różnych rozgłośni radiowych i telewizji, między innymi 3 grudnia w „Faktach” w TVN, prezentował on osobiście i własnoręcznie dokument o numerze 0008822, który następnie szybko zasłonił kciukiem, po czym dopiero zbliżył ten dokument do kamery. Pan Andrzej Olechowski twierdził też osobiście, że paszportem tym posługiwał się podczas prywatnego wyjazdu turystycznego na Teneryfę. Analiza zamieszczonej w „Dzienniku Ustaw” z 7 stycznia 1991 r. ustawy o paszportach, rozporządzenia Rady Ministrów z 2 kwietnia 1991 r. w sprawie określania stanowisk i funkcji uprawnionych do otrzymywania paszportów dyplomatycznych oraz paszportów służbowych Ministerstwa Spraw Zagranicznych, trybu ich przechowywania oraz zakresu czynności konsula w sprawach paszportowych, a także rozporządzenia Rady Ministrów z 24 marca 1983 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników służby dyplomatyczno-konsularnej, zdaniem moich wyborców, pokazuje, że nie ma podstaw do posługiwania się przez wymienionego posiadacza paszportem dyplomatycznym.

Szczegółowe przepisy, dotyczące także posłów i senatorów, określają zasady deponowania tych dokumentów po wyjazdach służbowych i nie zezwalają na wykorzystywanie ich przy wyjazdach

(senator Z. Kulak)

prywatnych i turystycznych. Okazane przed kamerą strony paszportu z licznymi pieczętami służb granicznych dowodziły, że wyjazdy te były częste mimo niepełnienia przez pana Andrzeja Olechowskiego od wielu lat żadnych funkcji i stanowisk wyszczególnionych w załączniku nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z 2 kwietnia 1991 r. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Bień. Przygotowuje się pan senator Smoktunowicz.

(Senator Robert Smoktunowicz: Prosiłem o umożliwienie złożenia mojego oświadczenia do protokołu.)

Przepraszam bardzo.

Wobec tego przygotowuje się pan senator Henryk Stokłosa.

Senator January Bień:

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Senatorowie!

Swoje oświadczenie kieruję do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury, pana Marka Pola.

Dnia 3 grudnia tego roku otrzymałem pismo od pracowników posiadających uprawnienia budowlane z prośbą o wystąpienie z inicjatywą ustawodawczą mającą na celu zmianę ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów, która opublikowana została w „Dzienniku Ustaw” nr 5 z dnia 24 stycznia tego roku, poz. 42. Ten akt prawny wprowadza uregulowania obejmujące swym podmiotowym zakresem specjalistów, o których mówiłem wyżej, nakładając na nich obowiązek przynależności do właściwej izby samorządu zawodowego, oraz statuuje normę, według której prawo wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie przysługiwać będzie wyłącznie osobom wpisanym na listę członków właściwej izby samorządu zawodowego.

Uważam, że forma samorządu jako organizacji zawodowej jest właściwa, ale sposób jej wprowadzania budzi kontrowersje z uwagi na ogólnie przyjęte zasady stosunków społecznych, bo przynależność powinna być dobrowolna.

W swym oświadczeniu pod adresem pana ministra kieruję pytanie dotyczące zgodności z konstytucją niektórych przepisów ustawy, a także odpowiedzialności finansowej oraz ubezpieczeń. Po uzyskaniu stanowiska pana ministra można będzie rozważyć sprawę podjęcia przez odpowiednie komisje własnej inicjatywy legislacyjnej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Stokłosę. Przygotowuje się pan senator Biela.

Senator Henryk Stokłosa:

Pani Marszałek! Państwo Senatorowie!

Z dniem 31 grudnia bieżącego roku skończy się trzeci rok obowiązywania nowych zasad podziału administracyjnego kraju wprowadzonych w ustawie z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie.

W przekonaniu znacznej grupy moich wyborców, reprezentujących przede wszystkim zlikwidowane województwo pilskie, zamierzenia ustawodawcy przejawiające się w tejże ustawie i w wydanym na podstawie delegacji ustawowej rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 30 grudnia 1998 r. nie zostały zrealizowane. Celem regulacji prawnej miało być bowiem usprawnienie działania wojewódzkich organów zespolonej administracji rządowej w terenie.

Nie ulega wątpliwości, że intencją ustawodawcy było przyznanie delegaturom urzędów wojewódzkich roli instytucji okresu przejściowego. Zgodnie z tą intencją delegatury zostały powołane w celu prowadzenia czynności wyjaśniających w postępowaniu administracyjnym, wydawania dokumentów urzędowych, a także przyjmowania korespondencji urzędowej.

Ograniczenia ustawowe, a przede wszystkim brak jasnego, wyraźnego podziału kompetencji między urzędami wojewódzkimi i ich delegaturami powodują niepotrzebne skomplikowanie struktury organizacyjnej administracji rządowej w terenie. Skutkiem takiego stanu rzeczy jest nieuzasadnione przedłużanie prowadzonych postępowań administracyjnych i wysokie koszty utrzymania rozbudowanych struktur urzędniczych.

Wobec budzącej powszechne zrozumienie i aprobatę polityki pana premiera i rządu w zakresie ograniczania wydatków w sferze budżetowej problem zracjonalizowania struktur organów administracji rządowej w terenie uważam za szczególnie ważny i wymagający natychmiastowego rozwiązania.

Jednakże stanowiska tego nie podziela pan wojewoda wielkopolski, który w odpowiedzi na moje wystąpienie, złożone w trybie art. 20 ust. 2 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, nie stwierdził konieczności likwidacji delegatur urzędów wojewódzkich.

Likwidacja delegatur urzędów jest konieczna, tym bardziej że upływ trzech lat od wejścia w życie nowych zasad podziału administracyjnego kraju przemawia za ostatecznym zakończeniem okresu przejściowego. Zakończenie tego etapu pozwoli

(senator H. Stokłosa)

na właściwe wykorzystanie istniejących struktur samorządowych, dotychczas częściowo i niepotrzebnie wyręczanych przez terenową administrację rządową.

Z powyższych względów proszę pana premiera Leszka Millera o zajęcie stanowiska w sprawie wniosku zgłoszonego przeze mnie panu wojewodzie wielkopolskiemu dotyczącego likwidacji delegatur Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Do oświadczenia załączam moje wystąpienie do wojewody wielkopolskiego i jego odpowiedź.* Proszę bardzo.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Dziękuję, Panie Senatorze.)

Oświadczenie w sprawie przywrócenia niektórych uprawnień inwalidom wojennym składam do protokołu.** Proszę bardzo.

Oświadczenie w sprawie sytuacji finansowej policji również składam do protokołu.*** Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana senatora Witolda Gładkowskiego o... Przepraszam, pan senator Biela.

(Senator Adam Biela: Pani Marszałek! Wysoka Izbo!)

Przygotowuje się pani senator Maria Berny.

Senator Adam Biela:

Oświadczenie kieruję do ministra skarbu państwa.

Przemysł cukrowniczy jest ostatnim sektorem branży rolno-spożywczej, który, na podstawie ustawy z dnia 21 marca 2001 r. o regulacji rynku cukru, może przynosić gospodarce polskiej, plantatorom buraka cukrowego i pracownikom cukrowni duże dochody.

Zaniechanie przez ministra skarbu państwa wypełnienia art. 20 ustawy cukrowej, nakazującej połączenie spółek cukrowych i cukrowni w Krajową Spółkę Cukrową, stanowi bezprecedensowe lekceważenie ustawy i środowisk plantatorsko-pracowniczych. Stosowne wyjaśnienia ministra skarbu, iż nie może on wypełnić obowiązku ustawowego, gdyż firmy zagraniczne zabezpieczyły akcje spółek w postępowaniu zabezpieczającym, świadczą o ignorowaniu obowiązku dostarczania w tych postępowaniach dowodów z dokumentów, znajdujących się w posiadaniu resortu, pokazujących jednoznacznie, iż żadne

roszczenia tych firm nie istnieją, w sensie prawnym są bezpodstawne.

Ponadto należy stwierdzić, iż częściowa prywatyzacja przemysłu cukrowniczego wskazuje jednoznacznie, iż inwestorzy zagraniczni nie wywiązali się z obowiązków wynikających z umów. Jaskrawym przykładem jest nieprzestrzeganie umowy z dnia 13 lipca 2001 r. w związku z przejęciem cukrowni grupy kalisko-konińskiej przez firmę niemiecką Pfeifer und Langen. Jak publicznie oświadczył minister skarbu państwa – przytaczam za informacją PAP z 16 lipca 2001 r. – ta prywatyzacja musiała się odbyć, uratowała bowiem pięć dużych cukrowni przed likwidacją, uratowała wiele miejsc pracy, a nadto niemiecki kontrahent opłacił długi tych cukrowni i przyjął na siebie inne zobowiązania tych zakładów, łącznie na kwotę 235 milionów zł. Ale fakty są inne. Do dnia dzisiejszego roszczenia żadnego z wierzycieli nie zostały zaspokojone przez Pfeifer und Langen. Koncern ten nie przejął długów i pozostawił je cukrowniom, których współwłaścicielem jest nadal skarb państwa, mając 49% ich akcji.

A oto dowód. W postępowaniu układowym w Cukrowni „Gniezno” proponuje się spłatę 60% wierzytelności w dwunastu półrocznych ratach. Inwestor zobowiązał się do podniesienia kapitału zakładowego w sprywatyzowanych cukrowniach. Pfeifer und Langen podniósł kapitał tylko w Cukrowni „Gosławice”. Pozostałe pozbawił limitu produkcji cukru, twierdząc, że nie mają one środków na kampanię – chodzi o cukrownie „Zbiersk”, „Zduny”, „Gniezno”, „Witaszyce”. To spowodowało, iż cztery cukrownie nie będą miały środków na spłatę zobowiązań i będą musiały ogłosić upadłość albo też zrobią to za nich ich wierzyciele. Nie bez znaczenia jest tutaj fakt, że tracą na wartości akcje będące własnością skarbu państwa, a uprawnienia pracowników i plantatorów do nieodpłatnego nabycia w sumie 30% akcji stają się niewykonalne. Podobna sytuacja ma miejsce przy przeniesieniu limitu produkcji cukru na bieżącą kampanię do Środy Wielkopolskiej i Gosławic, co powoduje również obniżenie wartości akcji będących własnością skarbu państwa – właśnie tych 49%. W posiadaniu Ministerstwa Skarbu Państwa są dokumenty dostarczone przez związki zawodowe, zarówno OPZZ, jak i „Solidarność”, z których wynika, że inwestor zagraniczny ignoruje także podpisane przez siebie pakiety socjalne.

W związku z tym stawiam ministrowi skarbu państwa następujące pytania.

Po pierwsze, kiedy i jakie podejmie działania dotyczące kontroli właścicielskiej w zakresie wywiązywania się z umów inwestorów zagranicznych, którzy kupili polskie cukrownie?

Po drugie, w jaki sposób zamierza on wyegzekwować wywiązywanie się przez inwestora z pod-

* Załączniki do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

**Oświadczenie złożone do protokołu – w załączeniu.

***Oświadczenie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator A. Biela)

pisanych umów, względnie podjąć jakieś inne kroki, w sytuacji, gdy inwestor nie ma zamiaru tego robić?

Po trzecie, kiedy minister skarbu państwa zrealizuje art. 20 ustawy o regulacji rynku cukru, nakładający na niego obowiązek utworzenia Krajowej Spółki Cukrowej?

Drugie oświadczenie, skierowane do ministra sprawiedliwości, dotyczące kwestii niewypłacania kuratorom sądowym należnych im pieniędzy z tytułu sprawowania nadzoru nad skazanymi, składam do protokołu.* Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani senator Maria Berny. Przygotowuje się pani senator Teresa Liszcz.

Senator Maria Berny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

W dniu dzisiejszym o godzinie 14.30 pani senator Krystyna Sienkiewicz, pan senator Ryszard Jarzembowski i ja złożyliśmy wizytę generałowi Jaruzelskiemu, człowiekowi, którego nazwisko jest utożsamiane z całym nieszczęsnym, w naszych wspomnieniach i w rzeczywistości, okresem stanu wojennego. Poszliśmy do niego z przyczyn czysto ludzkich. Chcieliśmy człowiekowi ściśnemu przez nieprzychylnie mu mediałożyć wyrazy uznania za to, że cały czas odpowiedzialność za tę trudną decyzję, którą podjął w dniu 13 grudnia, bierze na siebie.

Jednakże nasza wizyta miała zupełnie inny przebieg. Nie zastaliśmy człowieka zgnębionego. Zastaliśmy męża stanu, który przyjął nas na rozmowę ważną dla całej naszej trójki i – mam nadzieję – również dla niego. Każde z nas reprezentowało nieco inny, może nie tyle pogląd, ile... Inaczej: każde z nas niesie nieco inny bagaż doświadczeń, bagaż doświadczeń bolesnych, ponieważ okres stanu wojennego był – jak zauważyła pani Krystyna Sienkiewicz – bolesny nie tylko dla tych, którzy byli internowani, ale również, a czasem nawet bardziej, dla tych, którzy nieinternowani, w domach, na ulicach musieli cierpieć niekiedy wielką nędzę, a w każdym razie przeżywać okres niepewności. Generał Jaruzelski w rozmowie z nami zaprezentował z godną uznania logiką i obiektywizmem okres, który poprzedzał czas podjętej przez niego decyzji. Wyszliśmy stamtąd zbudowani.

W drodze powrotnej przypomniałam kolegom, koleżance i koledze, z którymi jechałam, że tygo-

dnik „Przegląd” – zresztą bardzo przeze mnie ceniony – w ostatnim numerze zamieścił, jak zwykle, felieton profesora Bronisława Łagowskiego. Pozwolę sobie na zakończenie wspomnienia o tej wizycie przytoczyć kilka zdań wyjętych z niego. Ważne jest to, że Bronisław Łagowski, jak sam pisze, nie jest sympatykiem generała Jaruzelskiego. W tym artykule zastanawia się nad kwestią przyznawania Orderu Orła Białego wielu ludziom w naszym kraju, szczególnie związanym z literaturą. Pisze on „...daję pełną swobodę swoim oczom, aby zobaczyły rzeczy takimi, jakimi one są. I te niezależne od mojej sympatii czy antypatii oczy widzą, że generał Jaruzelski jest postacią o wymiarze historycznym, że jego rola w historii Polski była pozytywna i wielka [...]. Dla kapituły Orderu Orła Białego wniosek z tego wynika taki, że ten order, który nie miał szczęścia w przeszłości, całkiem zmarnieje, pozostanie nagrodą literacką, jeżeli nie zostanie uwiarygodniony przez jedyną dziś żyjącą w Polsce [...] postać o znaczeniu historycznym”. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Bardzo proszę panią senator Teresę Liszcz o zabranie głosu.

Senator Teresa Liszcz:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Muszę powiedzieć, że jestem tak zdumiona oświadczeniem, którego przed chwilą wysłuchałam, zwłaszcza w kontekście niedopuszczenia w dwudziestą rocznicę stanu wojennego projektu uchwały do porządku obrad, że odebrało mi mowę. Przepraszam, przejdę jednak do rzeczy, bo chcę mówić zupełnie o czym innym.

Jest dosyć ostra zima, zamarzają ludzie, ofiar jest coraz więcej i niestety pewnie będzie ich jeszcze dużo. W wielu domach pomocy bezdomnym brakuje środków na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Słyszałam między innymi wypowiedź pana Marka Kotańskiego o tym, że jego ośrodkowi, „Markotowi”, stale grozi odcięcie prądu i że bardzo często brakuje w nim na jedzenie.

Zbliża się Boże Narodzenie. To jest taki czas, kiedy jesteśmy bardziej skłonni pamiętać o innych i dzielić się z nimi. Mam więc dla państwa propozycję, która jest prośbą zarazem. Może zrobimy w Senacie, tak jak to czasem miało miejsce w Sejmie, zbiórkę dla „Markotu”, taki symboliczny dar serca pod choinkę, zwłaszcza dla ośrodka „Czajka”, który opiekuje się dziećmi, w tym dziećmi rodziców zarażonych HIV.

Mówię o tym dzisiaj, a nie w przyszłym tygodniu, żebyśmy się mogli do tego przygotować, to znaczy mieć przy sobie pieniądze. Zwracam się z serdeczną prośbą, żeby przy okazji posiedzeń

* Oświadczenie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator T. Liszcz)

komisji czy klubów senackich dokonać zbiórki i w przeddzień Wigilii móc zawieźć te pieniądze do „Markotu”. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Kulak:

Ja w kwestii formalnej.

Na przyszłość chciałbym prosić panią marszałek, żeby nie pozwalała na ustosunkowywanie się mówcy do oświadczenia jego przedmówcy. Regulamin tego w zasadzie zabrania.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Oczywiście, pan senator ma absolutną rację.

Rzeczywiście, Pani Senator, ocenianie wystąpień innych osób jest w Senacie nie do przy-

jęcia. Nie tylko dlatego, że godzi w jego regulamin, ale dlatego, że nie jest to tutaj praktykowane.

Bardzo proszę panią sekretarz o odczytanie komunikatów.

**Senator Sekretarz
Alicja Stradomska:**

Mam tylko jeden komunikat: zebranie senatorów Klubu Senatorskiego SLD-UP odbędzie się we wtorek 18 grudnia o godzinie 17.00 w sali nr 217. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Informuję, że protokół piątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w ciągu trzydziestu dni od posiedzenia Senatu w Biurze Prac Senackich, w pokoju nr 255.

Zamykam piąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 23)

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	-	?	?	+	+	+	+	+	?	?
4 M. Balicki	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.
5 J. Bargieł	.	+	+	+	-	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
7 M. Berny	.	+	+	+	-	+	+	+	+	+
8 A. Biela	-	+	+	+	+	+	+	+	-	?
9 J. Bielawski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
10 J. Bień	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	-	+	+	+	?	+	+	+	+	?
13 W. Bułka	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
14 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	-	.	+	+	+	+	+	+	+	-
16 J. Cieślak	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
17 Z. Cybulski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
25 G. Ferenc	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
29 H. Gołębiewski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
30 G. Grabowska	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
31 A. Graczyński	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
32 S. Izdebski	-	+	+	+	.	.	.	.	.	.
33 A. Jaeschke	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
34 A. Jamróz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 Z. Janowska	.	+	+	+	-	+	+	+	+	+
36 M. Janowski	-	+	?	+	+	+	+	+	?	?
37 Z. Jarmużek	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
38 R. Jarzembowski	.	+	+	+	.	.	.	.	+	+
39 D. Kempka	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.
40 A. Klepacz	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
41 J. Konieczny	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
42 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 Z. Kruszewski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
45 O. Krzyżanowska	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.
46 Z. Kulak	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
47 A. Kurska	-	+	?	+	-	+	+	+	+	+
48 I. Kurzepa	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
49 K. Kutz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
50 G. Lato	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
51 M. Lewicki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
52 G. Lipowski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
53 T. Liszcz	.	+	+	+	+	+	+	+	?	#
54 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 J. Lorenz	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
56 W. Łęcki	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
57 W. Mańkut	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
58 J. Markowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
59 G. Matuszak	.	+	+	+	?	+	+	+	+	+
60 B. Maśior	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
61 M. Mietła	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
62 S. Nicieja	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
63 G. Niski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
64 M. Noga	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
65 L. Pastusiak*	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.
66 K. Pawełek	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
67 W. Pawłowski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
68 J. Pieniążek	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
69 K. Piesiewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
70 W. Pietrzak	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
71 Z. Piwoński	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
72 S. Plewa	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 B. Podgórski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
74 L. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+
75 J. Popiołek	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
76 Z. Religa	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
77 Z. Romaszewski	.	+	+	+	-	+	+	+	?	#
78 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
79 W. Sadowska	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
80 J. Sagatowska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
81 E. Serocka	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
82 K. Sienkiewicz	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 D. Simonides	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R. Sławiński	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
85 R. Smoktunowicz	-	.	.	.	+	+	+	+	+	?
86 J. Smorawiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
87 A. Spychalski	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.
88 G. Staniszevska	-	+	+	+	+	+	+	?	?	#
89 H. Stokłosa	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
90 A. Stradomska	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
91 J. Suchański	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
92 J. Szafraniec	-	+	+	+	+	+	+	+	-	?
93 J. Sztorc	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
94 K. Szydłowski	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
95 M. Szyszkowska	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
96 A. Wielowieyski	?	?	+	+	+	?	?	+	+	+
97 E. Wittbrodt	-	?	?	+	+	+	+	+	+	+
98 T. Wnuk	+	.	+	+	-	+	+	+	+	+
99 Z. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Obechnych	84	88	90	90	89	89	89	89	89	88
Za	68	85	86	90	30	88	88	87	81	77
Przeciw	15	0	0	0	53	0	0	1	2	2
Wstrzymało się	1	3	4	0	5	1	1	1	6	6
Nie głosowało	0	0	0	0	1	0	0	0	0	3

* Karta do głosowania została użyta omyłkowo – marszałek L. Pastusiak nie uczestniczył w głosowaniu.

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 5. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biele

Oświadczenie skierowane do minister sprawiedliwości Barbary Piwnik.

Zwracam się do Minister Sprawiedliwości z prośbą o wyjaśnienie kwestii niewypłacania kuratorom sądowym sądów rejonowych pieniędzy należnych im z tytułu sprawowania dozorów nad skazanymi. Przykładem może być Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej, jak też inne sądy okręgu lubelskiego, które nie wypłaciły swoim kuratorom należnych im kwot. Są to tak zwane ryczałty, które powinny być wypłacane co kwartał. Taka jest przynajmniej praktyka w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej. W bieżącym roku tak się jednak nie dzieje, gdyż od początku roku nie wypłacono kuratorom żadnych ryczałtów, są więc zaległości za I, II i III kwartał 2001 r.

Trudno się pogodzić z takim stanem rzeczy, gdyż kuratorzy, sprawując dozory nad skazanymi, ponoszą określone, związane z tym koszty. Nie można się przecież zgodzić z tym, że kuratorzy nie tylko nie otrzymują żadnych wynagrodzeń za dozór sądowy nad skazanymi, lecz jeszcze dopłacają do swojej pracy, ponosząc związane z nim koszty.

Z informacji uzyskanych od głównych księgowych sądów wynika, że w tym roku Ministerstwo Sprawiedliwości w ogóle nie przekazało na ten cel środków finansowych. Dlatego jako senator proszę tą drogą o informację, kiedy Ministerstwo Sprawiedliwości zamierza wywiązać się ze swoich zobowiązań wobec kuratorów sądowych i przekazać środki sądom rejonowym, żeby oni mogli je wreszcie otrzymać.

Nie można przecież oczekiwać, że kuratorzy w dalszym ciągu będą cierpliwie czekać na zaległą zapłatę. Niedługo minie już rok tego oczekiwania.

Oświadczenie złożone przez senatora Gerarda Czaję

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej.

Zgodnie z art. 49 pkt 4 Regulaminu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej niniejsze oświadczenie kieruję do minister edukacji narodowej.

Powiat wejherowski jest organem prowadzącym wyjątkowej i specjalnej placówki, którą jest Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 dla Niesłyszących w Wejherowie. Ośrodek ten jest placówką wyjątkową w skali kraju ze względu na jego kompleksową ofertę edukacyjną, która w połączeniu z internatami zapewnia ciągłość realizacji obowiązku szkolnego i obowiązku nauki od przedszkola, poprzez szkołę podstawową i gimnazjum, po zasadniczą szkołę zawodową oraz technikum budowlane. Należy zauważyć, że ośrodek jest placówką ponadregionalną, w której na łączną liczbę stu dziewięćdziesięciu czterech uczniów nieznaczną część stanowią wychowankowie z terenu powiatu wejherowskiego, a przeważającą – wychowankowie z innych powiatów i województw z całej Polski.

Specjalizacja tej placówki zobowiązuje organ prowadzący do stosowania określonych przepisów prawa w odniesieniu do realizowanych programów nauczania, liczby uczniów w oddziałach szkolnych, liczby i kwalifikacji nauczycieli i wychowawców oraz procedur kierowania i przyjmowania wychowanków do ośrodka.

Z analizy finansowej wynika, że środki wyliczone i przyznane tej placówce według założeń algorytmu podziału części oświatowej subwencji ogólnej są od lat niewystarczające. Zestawienie kwot przyznanej subwencji, rzeczywistych kosztów funkcjonowania ośrodka oraz wynikającego z różnicy tych kwot deficytu pokrywanego z budżetu powiatu przedstawia się następująco:

Rok budżetowy	Kwota przyznanej subwencji i dotacji	Rzeczywisty koszt funkcjonowania	Deficyt pokrywany z budżetu powiatu
1999	3 310 400 zł	5 609 156 zł	2 298 756 zł
2000	3 525 567 zł	6 142 760 zł	2 617 184 zł
2001	3 611 364 zł	6 351 026 zł	2 739 662 zł

Mimo ustawicznych prób, starania władz powiatu o przyznanie dodatkowych środków finansowych na pokrycie deficytu OSW nr 2 kierowane do Ministerstwa Edukacji Narodowej i pomorskiego kuratora oświaty oraz propozycja przekazania zadań placówki marszałkowi województwa pomorskiego pozostawały bez echa.

Trudna sytuacja finansowa oraz perspektywa ograniczeń w budżecie powiatu na rok 2002 zmusza władze powiatu do wszczęcia procedury zamknięcia placówki w przypadku braku urealnienia wielkości subwencji oświatowej dla dzieci niesłyszących.

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej.

Wielce Szanowna Pani Minister!

Serdecznie dziękuję za odpowiedź na moje oświadczenie z dnia 16 listopada 2001 r. dotyczące problemów szkół z ukraińskim językiem nauczania w Polsce. Starłem się je przedstawić na przykładzie szkoły w Białym Borze w powiecie Szczecinek w województwie zachodniopomorskim. Odpowiedź ta nie zadowala mnie jednak, bowiem przedstawione wyjaśnienia nie wnoszą nic nowego. Przeciwnie, okazuje się, że od trzech lat trwa korespondencja w tej sprawie w podobnym tonie, a problemy spoczywają wciąż na barkach samorządów gmin i powiatu. Zmieniają się tylko autorzy odpowiedzi.

Odnoszę jednak wrażenie, że intencje mojego wystąpienia niezupełnie zostały zrozumiane i dlatego, znając wrażliwość Pani Minister na te sprawy, pozwalam sobie wystąpić po raz kolejny, tym razem bardziej konkretnie.

Wspomniana pomoc finansowa Ministerstwa Edukacji Narodowej na poprawę sytuacji lokalowej wymienionej placówki faktycznie została przekazana, ale w roku 1999 w wysokości 500 tysięcy zł. Wymieniona kwota dotyczyła modernizacji internatu zespołu szkół ogólnokształcących, jednakże problem lokalowy tej szkoły nadal pozostał nierozwiązany.

Przytoczone przez Panią Minister działania zmierzające do zmiany sposobu finansowania szkół mniejszości narodowych nie przyniosły i nie przyniosą efektu w wypadku szkół dla mniejszości ukraińskich. Społeczności te są bardzo mocno rozproszone, szczególnie w Polsce północno-zachodniej. Dlatego też zgodnie z rozporządzeniem ministra edukacji narodowej z dnia 29 grudnia 2000 r. (DzU nr 122, poz. 1330) w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego mechanizm, który dotyczy klas mniejszości narodowych i etnicznych, przywołany przez Panią Minister, nie ma prawie żadnego wpływu na funkcjonowanie tych szkół. Współczynnik P_{14} zwiększa się w tym algorytmie o 0,20. Nie jest to więc mechanizm umożliwiający ochronę finansową małych szkół mniejszości narodowych.

Uważam, że skuteczne w rozwiązywaniu problemu może być jedynie ustalenie algorytmu i zapisanie jego współczynników, uwzględniających przy przekazywaniu środków średnią liczebność oddziału na poziomie dwudziestu ośmiu uczniów. Tylko wówczas mniejsza od dwudziestu ośmiu liczba osób w klasie (co dzisiaj jest przypadkiem nierzadkim z uwagi na demografię i specyfikę szkół mniejszości ukraińskiej) nie zagrazi funkcjonowaniu szkoły.

Przytoczone przez Panią Minister w wyjaśnieniu informacje o zwiększeniu subwencji oświatowej w roku 2001 dla wymienionej placówki na wniosek burmistrza i starosty traktuję jako gest pomocy wręcz symbolicznej. Wspomniane bowiem zwiększenie środków z rezerwy subwencji ogólnej wyniosło dokładnie 16 tysięcy 130 zł, zaś na koniec roku 2001 dla organów samorządowych (gmina i powiat) na bieżące funkcjonowanie zabraknie 316 tysięcy 358 zł i 6 gr.

Fakty upoważniają mnie także do wyrażenia odmiennego zdania w kwestii związanych z wymienioną placówką problemów własnościowych, które zgodnie z przepisami wprowadzającymi ustawy reformujące administrację publiczną są przeszkodą w prowadzeniu takich placówek, jak ta w Białym Borze, przez samorząd województwa lub Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Do dnia dzisiejszego nieruchomości, w których funkcjonują szkoły mniejszości ukraińskiej, stanowią własność skarbu państwa i nie zostały skomunalizowane. Decyzja w tej sprawie nie została podjęta przez kuratora oświaty i wojewodę zachodniopomorskiego, ponieważ wymaga szczegółowych i dodatkowych wyjaśnień (pismo kuratora oświaty nr KO.III.210/33/wz/99 w załączeniu*). Wobec tego uważam, że przy obecnym stanie prawnym nie ma związanych z własnością nieruchomości przeszkód do tego, aby wymienioną placówkę oświatową przejął i prowadził inny organ prowadzący, przyjmując za zasadę, że jest to placówka o znaczeniu regionalnym i ponadregionalnym.

Jestem pewien, że proponowane przez MENiS prowadzenie tej placówki przez samorząd województwa w drodze porozumienia między samorządami nie rozwiąże problemu finansowego, a jedynie przeniesie go z poziomu gminy i powiatu na poziom województwa. Z podpisania takiego porozumienia nie przybędzie środków finansowych. Należy szukać rozwiązań systemowych, o których pozwoliłem sobie wspomnieć wcześniej w tym oświadczeniu.

Wielce Szanowna Pani Minister!

Odnoszę wrażenie, że nie do końca zostały odczytane moje intencje zawarte w oświadczeniu ogłoszonym na forum Senatu RP. Uważam, że problem szkół mniejszości narodowych powinien być rozwiązywany decyzjami państwowymi. Tylko bowiem poprzez takie działania uwiarygodnimy Rzeczpospolitą

Polską na arenie międzynarodowej. Jeżeli oczekujemy od naszych sąsiadów właściwego traktowania problemów mniejszości polskiej zamieszkującej w ich państwach, to obowiązkiem naszym jest zapewnienie innym mniejszościom możliwości kultywowania swoich odrębności etnicznych i kulturowych.

Pozostaję z wyrazami szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera.

Oświadczenie dotyczy środków finansowych przekazywanych powiatowym urzędом pracy na wypłatę wynagrodzeń dla pracowników młodocianych.

Uprzejmie proszę o podjęcie pilnych działań w celu uregulowania zobowiązań wobec Powiatowego Urzędu Pracy w Szczecinku i w Sławnie w województwie zachodniopomorskim, wynikających z refundacji wypłaty wynagrodzeń dla pracodawców zatrudniających pracowników młodocianych.

Zgodnie z ustawą o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (DzU z 2001 r. nr 6, poz. 56), z jej art. 57 ust. 1 ppkt 10, wydatkami obligatoryjnymi z Funduszu Pracy jest finansowanie organizacji prac dla młodocianych. Krajowy Urząd Pracy, przekazując środki finansowe na zasiłki bezrobotnych, winien również uwzględniać refundację wynagrodzeń dla tej grupy. Środki finansowe na wymienione wydatki nie są jednak przekazywane. W przypadku Powiatowego Urzędu Pracy w Szczecinku, według stanu na dzień 30 listopada 2001 r., jest to kwota 469 tysięcy 361 zł i 21 gr. Powoduje to zrywanie przez podmioty gospodarcze umów o pracę z pracownikami młodocianymi. W konsekwencji uczeń, nie mając możliwości odbywania praktyk zawodowych, jest zmuszony do przerwania nauki zawodu. Dotyczy to pięciuset dziesięciu uczniów.

Proszę więc o interwencję, ponieważ w przypadku wymienionych powiatów problem jest niezmiernie ważny. Bezrobocie w tych powiatach wynosi ponad 33%.

Łączę wyrazy szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jarosława Kalinowskiego.

Jako senator RP, od urodzenia związany z podlaską i mazowiecką wsią, mam obowiązek interweniować w sprawie dramatycznej sytuacji pana Grzegorza Czuby-Kosiora. Kilka dni temu rozmawiałem z nim o jego coraz bardziej beznadziejnej sytuacji.

Wszystko miało swój początek w 1997 r., kiedy to zainwestował cały dorobek swojego życia w upadający PGR w Seroczynie. Już za samo to powinien zostać uhonorowany medalem za zasługi dla polskiego rolnictwa. Tymczasem okazuje się, że tacy jak on są polskiej wsi niepotrzebni.

W związku z powyższym chcę zadać panu kilka pytań.

Po pierwsze, jakim prawem odmawia się panu Grzegorzowi możliwości kredytowania produkcji i wypłaty należnego mu odszkodowania związanego z klęską suszy w 2000 r.? Te działania spowodowały utratę płynności finansowej i zaległości w spłatach rat czynszu na rzecz agencji.

Po drugie, dlaczego człowiekowi, który kilka lat swego życia i cały majątek poświęcił odbudowie zdewastowanego pegeeru, nagle chce się go odebrać i przekazać innemu właścicielowi?

Po trzecie, czy tylko zagraniczne korporacje są uprawnione do korzystania z ulg, zwolnień, odpisów itp., itd.?

Panie Ministrze, wiem, że nie jest to odosobniony przypadek, w związku z czym uprzejmie proszę o zajęcie się tego typu problemami.

Z wyrazami szacunku
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego.

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej jestem zobowiązany interweniować w sprawie środków finansowych na restrukturyzację SP ZOZ w Siedlcach w kwocie 780 tysięcy zł, zatwierdzonej w piśmie marszałka Sejmiku Mazowieckiego (pismo z dnia 23 lipca 2001 r. nr OK. II.0801/01), jako środki z puli gwarantowanej.

Jak poinformował mnie prezydent miasta Siedlce Mirosław Symanowicz, urząd podjął wszystkie niezbędne czynności zapewniające realizację w terminie do 31 grudnia 2001 r. następujących zadań.

Po pierwsze, kompleksowej modernizacji oddziału zakaźnego Szpitala Miejskiego w Siedlcach przy ul. Starowiejskiej 15, jedyne tego typu na terenie działania Oddziału Mazowieckiej Regionalnej Kasy Chorych w Siedlcach.

Po drugie, zakończenia inwestycji i uruchomienia oddziału psychiatrycznego oraz pododdziału detoksykacji dla osób z chorobą alkoholową jako jedyne tego typu oddziału na terenie siedmiu powiatów, to jest miasta Siedlce i powiatów: siedleckiego, garwolińskiego, węgrowskiego, sokołowskiego, mińskiego i łosickiego.

Po trzecie, doposażenia ZOL i hospicjum w sprzęt niezbędny do ich funkcjonowania.

Wszystkie te zadania uzyskały aprobatę Regionalnego Komitetu Sterującego Województwa Mazowieckiego i Mazowieckiej Regionalnej Kasy Chorych. Otrzymałem od prezydenta Symanowicza szczegółowy wykaz zrealizowanych procedur przetargowych dotyczących tych zadań. Zakończenie procedur oraz uruchomienie dostaw spowodowało zaciągnięcie przez SP ZOZ w Siedlcach zobowiązań na ogólną kwotę 780 tysięcy zł, co nie znajduje pokrycia w przychodach z kontraktów z MRKCh. Wobec tego sytuacja SP ZOZ staje się dramatyczna.

W trosce o siedlecką służbę zdrowia, a przede wszystkim o mieszkańców tego regionu, uprzejmie proszę o szczególnie wnikliwe potraktowanie tej sprawy.

Z wyrazami szacunku
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego

Oświadczenie skierowane do ministra skarbu państwa Wiesława Kaczmarka.

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej jestem zobowiązany do interwencji w sprawie dramatycznej sytuacji w Zakładach Tworzyw Sztucznych „Pronit” SA w Pionkach.

Pytania, na które muszę znaleźć odpowiedź, brzmią:

1. Armia Polski po raz pierwszy od osiemdziesięciu lat jest bez polskiego prochu (amunicji, paliw rakietowych, etc.). Kto dopuścił do takiej sytuacji, że polska armia jest pozbawiona podstawowego materialnego elementu suwerenności każdej armii na świecie?

2. Zakłady Tworzyw Sztucznych „Pronit” SA w Pionkach to od 1924 r. jedyne w Polsce miejsce produkcji nitrocelulozy (NC). Jest to podstawowy związek chemiczny do produkcji prochu i paliw rakietowych. Dlaczego nikt nie reaguje na wstrzymanie produkcji NC, choć zakład interweniował między innymi w Ministerstwie Gospodarki i Ministerstwie Skarbu Państwa?

3. Jakim prawem cały rynek nitrocelulozy w Polsce został oddany importerom? Obecnie sprowadza się około 3 tysięcy t NC rocznie, dając tym samym miejsca pracy za granicą, a rodzime firmy doprowadza się do bankructwa, ludzi zostawia się bez środków do życia?

4. Dlaczego nikt nie reaguje na dramatyczną sytuację czterdziestotysięcznej społeczności Pionek, jedynej w kraju miejscowości, w której cała infrastruktura przystosowana jest do produkcji materiałów niebezpiecznych?

5. Czy trudno jest znaleźć, niekoniecznie z budżetu, kwotę około 30 milionów zł na nową inwestycję dla polskiej nitrocelulozy? Dzięki temu 80% zapotrzebowania na NC mogłoby być realizowane w Polsce.

6. Jak to możliwe, że w Polsce nie dba się o podtrzymywanie produkcji strategicznych i chronionych gałęzi przemysłu, tak jak to jest na całym świecie?

Antypolska polityka poprzednich rządzących ekip doprowadziła polski przemysł zbrojeniowy na skraj przepaści. Jak długo jeszcze mamy tolerować takie postępowanie?

Proszę o podjęcie stosownych działań w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Sławomir Izdebski

Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Pawełka

Oświadczenie skierowane do ministra kultury Andrzeja Celińskiego.

Szanowny Panie Ministrze!

Znakomita polska pisarka Maria Kuncewiczowa pozostawiła w Kazimierzu nad Wisłą dom o powierzchni użytkowej 420 m² i ogród o powierzchni 1,2 ha. Domem tym opiekuje się i administruje Fundacja imienia Kuncewiczów, którą w 1992 r. założył syn pisarki Witold. Dom państwa Marii i Witolda Kuncewiczów stał się swoistym ośrodkiem kultury, bez etatów państwowych czy samorządowych, który gromadzi w swoich wnętrzach, zachowanych w takim stanie, w jakim pozostawiła je pisarka, ludzi kultury, sztuki, a także licznych turystów.

Od początku działalności fundacji w Kuncewiczówce odbyło się osiemdziesiąt pięć wystaw sztuki, a swoje prace wystawiali tam artyści z Brazylii, Czech, Francji, Hiszpanii, Izraela, Japonii, USA i innych krajów. Odbyło się także ponad trzydzieści spotkań teatralnych z udziałem między innymi Anny Polony, Ewy Wiśniewskiej, Joanny Szczepkowskiej, Jana Peszka i innych. Bardzo popularne są w Kuncewiczówce wieczory autorskie, w których uczestniczyło ponad stu pięćdziesięciu twórców, między innymi Tadeusz Różewicz, Ryszard Kapuściński, Sławomir Mrożek, Gustaw Herling-Grudziński oraz nasza koleżanka senator Maria Szyszkowska, a także wielu innych, w tym z zagranicy: z Białorusi, Czech, Grecji, Ukrainy, Rosji i innych krajów. Częstymi bywalcami Kuncewiczówki są muzycy i piosenkarze, tacy jak Joanna Rawik, Leszek Długosz, Renata Przemyk i inni. Oddzielną, bardzo popularną formą działalności fundacji są sesje i konferencje popularnonaukowe, a także spotkania, w czasie których prezentuje się historię i kulturę mniejszości narodowych w Polsce.

To tylko część przedsięwzięć artystycznych i naukowych, które mogą się odbywać w Kazimierzu dzięki działalności Fundacji imienia Kuncewiczów, nad którą zawisły jednak groźne chmury. Właściciel Kuncewiczówki, pan Witold Kuncewicz, zamieszkały na stałe w USA, postanowił zamknąć swoje sprawy w Kazimierzu i sprzedać dom wraz z całą działką, którą wycenił na 650 tysięcy USD. Marzeniem Witolda Kuncewicza jest, aby dom zakupiła osoba – instytucja lub fundacja – która poprowadzi w nim ośrodek pracy twórczej czy też swoisty pensjonat artystyczny, co było również wolą zmarłej przed laty pisarki Marii Kuncewiczowej. Skłonny jest przekazać nabywcy nieodpłatnie wyposażenie wnętrza.

Szanowny Panie Ministrze! Nieodżałowaną stratą dla polskiego dziedzictwa narodowego byłaby utrata Kuncewiczówki, która mogłaby znaleźć się w nieodpowiednich rękach i utracić swój niepowtarzalny charakter swoistego ośrodka kultury, nie mówiąc o utracie bezcennych pamiątek po wybitnej pisarce. Stąd też moje zapytanie do Pana Ministra, czy kierowany przez Pana resort jest zainteresowany nabyciem obiektu lub pomocą w jego zakupie albo też innymi formami ratowania domu Marii i Witolda Kuncewiczów.

Pozostaję z szacunkiem
Kazimierz Pawełek

Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę

Oświadczenie skierowane do prezes Krajowego Urzędu Pracy Barbary Banasiak.

Oświadczenie w sprawie przyznania środków finansowych na program „Szkolenie – szansą stałego zatrudnienia w jednostce organizacyjnej MON” realizowany przez Starostwo Powiatowe w Hajnówce ze środków Funduszu Pracy na 2002 r.

Nieustanne zmiany zachodzące na rynku pracy wymagają podejmowania działań elastycznych, natychmiastowych. Szybkość i trafność podejmowanych decyzji wpływa na skuteczność ograniczania bezrobocia, co należy do priorytetów lokalnych i krajowych.

Projekt „Szkolenie – szansą na stałe zatrudnienie w jednostce organizacyjnej MON”, opracowany przez powiat hajnowski, jest reakcją na zmiany organizacyjne w jednym z większych zakładów tego powiatu i zapotrzebowanie na zawody dotychczas niewystępujące na lokalnym rynku pracy. Szkolenie w zawodzie pracownika ochrony oddziałów wart cywilnych stwarza możliwość pozyskania siedemdziesięciu stałych miejsc pracy dla bezrobotnych. Zakłada ograniczenie skali bezrobocia, zwłaszcza wśród ludzi młodych, w pełni aktywności zawodowej, oraz poprawę ich zdolności adaptacyjnych do zmieniających się warunków na rynku pracy.

Cele programu wynikają z założeń wojewódzkiej polityki rynku pracy ukierunkowanej na obniżenie poziomu bezrobocia poprzez aktywizację osób figurujących w rejestrach powiatowych urzędów pracy, a co za tym idzie na niwelowanie napięć społecznych wywołanych brakiem miejsc pracy.

Z tego względu zasadne jest przyznanie poza limitem środków finansowych z Funduszu Pracy na 2002 r.

Z poważaniem
Sergiusz Plewa

Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki.

Oświadczenie w sprawie polityki podatkowej państwa odnoszącej się do oleju napędowego produkowanego z olejów roślinnych

Zgodnie z pozycją 1 wykazu wyrobów akcyzowych (załącznik nr 6 do ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowym) produkty naftowe i syntetyczne paliwa płynne (symbol SWW 024) stanowią wyroby, których produkcja i import obciążone są podatkiem akcyzowym. Załącznik nr 3 do rozporządzenia ministra finansów z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie podatku akcyzowego – tabela stawek podatku akcyzowego dla niektórych importowanych towarów – wymienia w pozycji 14 oleje ropy naftowej i oleje otrzymywane z materiałów bitumicznych, których składnikami zasadniczymi są te oleje, dzielone dalej na oleje lekkie, średnie i ciężkie (kod PCN ex 271000).

Wielu polskich przedsiębiorców zajmujących się handlem paliwami importuje występującą pod różnymi nazwami handlowymi (Biopal, BIO-Ekopal) mieszaninę metyloestru oleju rzepakowego (31%) oraz aromatycznych substancji ropopochodnych (69%), używaną do zasilania silników wysokoprężnych o zapłonie samoczynnym. W imporcie mieszanina taka oznaczona jest w dokumentach importowych kodem PCN-382490950 taryfy celnej. Z punktu widzenia klasyfikacji SWW mieszaninę tę kwalifikuje się (np. Urząd Statystyczny w Katowicach w piśmie z dnia 24 maja 2001 r., znak RE-02-5672-383/2001) do grupowania SWW o symbolu 1244-98 jako mieszaninę związków organicznych, tym samym nie zalicza się jej do grupowania SWW 024, o której mowa w wykazie wyrobów akcyzowych. Powyższe klasyfikacje wykluczają więc opodatkowanie importu mieszaniny, w skład której wchodzi mniej niż 70% oleju napędowego.

Zgodnie ze stanowiskiem wielu urzędów skarbowych (np. I Urząd Skarbowy w Białymstoku), wyrażanym w odpowiedziach na wnioski podatników o udzielenie informacji w zakresie stosowania prawa podatkowego na podstawie art. 14 § 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, mieszanina metyloestru oleju rzepakowego (31%) oraz aromatycznych substancji ropopochodnych (69%) nie stanowi wyrobu akcyzowego, a jego import nie podlega akcyzie.

Odmienne stanowisko zawiera rozesłane do wszystkich dyrektorów izb skarbowych i urzędów kontroli skarbowej pismo sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Jana Rudowskiego (znak PP4-816/0/77/2001/010), w którym wyjaśnia się, że paliwa silnikowe nie są klasyfikowane w innej grupie niż grupa SWW 024, a wprowadzanie do krajowego obrotu i wykorzystania do celów napędowych mieszaniny oleju napędowego i metyloestru oleju rzepakowego podlega opodatkowaniu akcyzą w wysokości takiej jak dla oleju napędowego. W uzasadnieniu powyższego stanowiska powołany został przepis § 19 ust. 1 i 7 rozporządzenia ministra finansów, zgodnie z którym podatnikami podatku akcyzowego są również osoby fizyczne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby prawne:

- wytwarzające paliwa silnikowe w drodze mieszania i przeklasyfikowywania produktów naftowych,
- dokonujące sprzedaży wyrobów akcyzowych podlegających opodatkowaniu tym podatkiem, od których nie zapłacono podatku akcyzowego.

Stanowisko Ministerstwa Finansów zdaje się pomijać fakt, iż przepis § 19 rozporządzenia ministra finansów z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie podatku akcyzowego opiera się na niekonstytucyjnym, gdyż sprzecznym z art. 92 i 217 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. upoważnieniu zawartym w art. 35 ust. 4 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym. Stosownie do treści art. 92 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w konstytucji na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu. Upoważnienie zawarte w art. 35 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym spełnia tylko dwa pierwsze warunki konstytucyjności upoważnienia do wydania rozporządzenia, nie zawiera bowiem wytycznych co do treści aktu i w tym zakresie pozostaje sprzeczne z konstytucją.

Dalej należy podnieść niekonstytucyjność upoważnienia zawartego w art. 35 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym w zakresie materii powierzonej do unormowania w drodze podstawowej. Pomimo wyraźnego przepisu konstytucyjnego art. 217 konstytucji, który między innymi nakazuje określanie podmiotów zobowiązanych do zapłaty podatku tylko w drodze ustawy, art. 35 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym upoważnia ministra finansów do okre-

ślenia w rozporządzeniu, kiedy podatnikami akcyzy są osoby lub jednostki organizacyjne inne niż producent lub importer wyrobów akcyzowych. Regulacja ta narusza art. 217 konstytucji, bo w ustawie o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym obowiązek podatkowy nałożony jest jedynie na importerów i producentów wyrobów akcyzowych (art. 35 ust. 1 ustawy o VAT i akcyzie).

Tym samym nieuprawnione jest powoływanie się na § 19 ust. 1 rozporządzenia ministra finansów z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie podatku akcyzowego, który rozszerza w sposób sprzeczny z konstytucją krąg podatników podatku akcyzowego, jako na uzasadnienie opodatkowania akcyzą wprowadzania do obrotu krajowego i wykorzystania do celów napędowych mieszaniny oleju napędowego i metyloestru oleju rzepakowego. Minister finansów, wydając w dniu 22 grudnia 2000 r. rozporządzenie nakładające podatek akcyzowy na inne niż określone w ustawie podmioty, musiał być świadom tego, że normuje materię zastrzeżoną do wyłączności ustawowej z mocy art. 217 Konstytucji RP obowiązującej od 17 października 1997 r. Takie stanowisko zajął również Naczelny Sąd Administracyjny – Ośrodek Zamiejscowy w Szczecinie w wyroku z dnia 28 lutego 2001 r. (sygnatura akt S.A./Sz 2072/99).

Zmiana przez urzędy skarbowe stanowiska w kwestii opodatkowania importu mieszaniny metyloestru oleju rzepakowego (31%) oraz aromatycznych substancji ropopochodnych (69%) i określenie zaległości podatkowej w podatku akcyzowym wraz z odsetkami za zwłokę spowodowałyby dotkliwe skutki ekonomiczne dla tych wszystkich podatników, którzy oparli się na stanowisku urzędów nieuznającym powyższej mieszaniny za wyrób akcyzowy.

Z poważaniem
Sergiusz Plewa

Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę

Oświadczenie w sprawie potrzeby nowelizacji ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów

Art. 8 pkt. 1 ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów mówi, iż na listę psychologów wpisuje się osobę, która uzyskała w polskiej uczelni dyplom magistra psychologii lub uzyskała za granicą wykształcenie uznane za równorzędne do tego uzyskiwanego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 63 ust. 1 precyzuje, iż psychologów, którzy w dniu wejścia w życie ustawy posiadali dyplom magistra psychologii lub dyplom magistra teologii chrześcijańskiej ze specjalizacją filozoficzno-psychologiczną uzyskany na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim do 1 października 1981 r. lub dyplom magistra filozofii chrześcijańskiej w zakładzie psychologii uzyskany w Akademii Teologii Katolickiej do końca 1992 r. oraz pracowali w zawodzie co najmniej dwa lata, wpisuje się na listę psychologów regionalnej izby psychologów, na której obszarze wykonują oni zawód. Ustawa jednak nie wymienia innych uczelni, na przykład Wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie, po ukończeniu której absolwenci pracowali w zawodzie psychologa.

Art. 63 ust. 2 mówi, iż osoby, które nie spełniają warunków określonych w ust. 1, mogą w okresie jednego roku od wejścia w życie ustawy wystąpić do Krajowej Rady Psychologów z wnioskiem o przyznanie prawa wykonywania zawodu. Wniosek zostanie rozpatrzony w terminie trzech miesięcy od dnia jego wpłynięcia. W okresie owych trzech miesięcy psycholog zostaje pozbawiony możliwości wykonywania zawodu. W dobie dzisiejszego bezrobocia nawet po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku szanse na powrót do pracy w zawodzie psychologa wydają się znikome. Potrzeba nowelizacji ustawy jest zatem w pełni uzasadniona.

Z wyrazami szacunku
Sergiusz Plewa

Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Sienkiewicz

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki.

Szanowny Panie Ministrze!

Ostatnio podstawowym celem działalności organów najwyższej władzy państwowej jest znalezienie maksymalnie wysokich oszczędności w budżecie państwa. Są na to bardzo proste sposoby, które jak do tej pory uchodziły uwadze poprzednich ministrów finansów. Zajęcie się przedstawionym przeze mnie zagadnieniem nie tylko przyczyni się do konkretnych oszczędności w skali kraju, ale i usprawni działanie niewydolnych organów podatkowych.

Za czasów zamierchłej komuny, całkiem mądry, jak się okazuje, premier Rakowski podjął decyzję, która chroniła obywateli od biegania i przedkładania najrozmaitszych zaświadczeń na żądanie często niezbyt rozcigniętych urzędników. Za wystarczające i wiążące uznał wpisy znajdujące się w dowodzie osobistym. W przypadku zaś, gdy wymagane były jakieś dodatkowe wiadomości o obywatelu, wystarczyło stosowne oświadczenie. Komuna upadła, a radosna twórczość nowych władz zaowocowała wieloma bezsensownymi wymogami.

Do otrzymania kredytu, przystąpienia do przetargu, złożenia oferty dotyczącej zamówień publicznych wymagane jest, a jakże, zaświadczenie o niezaleganiu z podatkami, zaświadczenie o niezaleganiu ze składkami ZUS... Uzyskanie takich zaświadczeń wymaga nie lada cierpliwości, a ponadto skutecznie przekonuje o potędze biurokracji w naszym państwie.

Podatnicy są przeważnie optymistami i liczą na to, że zaświadczenie o niezaleganiu z płaceniem podatków uzyskają w jeden dzień. Wszak premier Leszek Balcerowicz przekonywał swego czasu, że wprowadził znakomity system informatyczny firmy BELL, który w pięć minut umożliwia uzyskanie takowego zaświadczenia. Podatnik wypełnia formularz, zanoszi do urzędu i tu czeka go pierwsza niespodzianka. Należy się 5 zł opłaty skarbowej. Podatnik zaciska zęby, kupuje znaczek skarbowy, przynosi i z nadzieją spogląda na panią w okienku. W tym momencie słyszy przeważnie informację, że ma się zgłosić w urzędzie za tydzień. No cóż, trudno. Zjawia się w wyznaczonym terminie, ale jest duże prawdopodobieństwo, że czeka go kolejna lekcja – w jednym urzędzie płaci VAT, w innym podatek dochodowy, więc oczekiwanie wydłuża się o kolejnych kilka dni. Przy następnej wizycie podatnik w końcu otrzymuje wymagane zaświadczenie, ale, jak jego treść stanowi, ważne jest ono tylko jeden miesiąc...

Rodzi się w tym momencie pytanie, czy ktoś liczył, ile czasu i pieniędzy traci podatnik na uzyskanie wątpliwej wartości świstka, zamiast zajmować się w tym czasie zarabianiem pieniędzy, które przyniosą konkretny wymiar państwu w postaci odprowadzonego podatku. Jeśli w ogóle nie można zrezygnować z takowych zaświadczeń, to wydawanie ich winno odbyć się w kilka minut i bez żadnej opłaty. Mam bowiem wrażenie, że wydaje się je nie dla potrzeb podatnika, lecz z racji różnych bzdurnych wymagań urzędów.

Jeszcze większym horrorem jest uzyskanie takowego zaświadczenia z ZUS. Liczba wizyt jest wprawdzie prawie taka sama, ale z racji panującego tam bałaganu wymaga się od klienta przedłożenia wszystkich przelewów, jak również deklaracji zusowskich z poprzednich miesięcy. Wszystko to tradycyjnie odbywa się na koszt podatnika, a sarta nieprzetworzonych papierów rośnie w ZUS w niekontrolowany sposób.

Szanowny Panie Ministrze, wróćmy do prostej zasady, za którą ciepło wspominam premiera Rakowskiego. Poprzestańmy na oświadczeniach złożonych w obecności urzędnika, poprzedzonych pouczeniem o odpowiedzialności karnej za złożenie nieprawdziwych zeznań, a uwolnimy w skali kraju setki utrzymywanych przez nas urzędników od bezsensownej pracy, co nam wszystkim pozwoli odetchnąć z ulgą.

Wierzę, że Pan Minister odniesie się ze zrozumieniem do mojej propozycji i poinformuje mnie na piśmie o swoim stanowisku w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Krystyna Sienkiewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Roberta Smoktunowicza

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Stanisława Żelichowskiego oraz do dyrektora Kampinoskiego Parku Narodowego Jerzego Misiaka.

Szanowni Państwo, moje oświadczenie dotyczy problemu, jaki od ponad dwudziestu pięciu lat trapi mieszkańców położonej w Puszczy Kampinoskiej wsi Sieraków w gminie Izabelin, w powiecie warszawskim zachodnim.

Przed dwudziestu sześciu laty Rada Ministrów podjęła uchwałę nr 139/75 z dnia 18 lipca 1975 r. w sprawie wykupu na rzecz skarbu państwa gruntów sześćdziesięciu jeden wsi na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego (KPN). Uchwała ta okazała się brzemenna w skutkach dla mieszkańców Sierakowa. Jej celem jest w istocie likwidacja wsi w drodze dobrowolnego wykupu gruntów od mieszkańców. Mimo że uchwała funkcjonuje już ponad ćwierć wieku, nie widać zakończenia, które satysfakcjonowałyby i mieszkańców Sierakowa, i dyrekcję KPN.

Ze swej strony Ministerstwo Środowiska nie przedstawiło żadnej sensownej propozycji rozwiązania problemu, ograniczając się do podania terminu likwidacji wsi, jakim stał się rok 2006. Jedyne, co oferuje mieszkańcom KPN, to możliwość sprzedaży gruntu po cenie 80 gr za 1 m². Cena ta, bez uzupełniających propozycji w postaci działek lub mieszkań zastępczych, jest nierealistyczna, gdyż nie rozwiązuje problemu mieszkańców wsi. Właściciel 1 ha ziemi w Sierakowie może przy takiej cenie otrzymać 8 tysięcy zł, co nie daje możliwości stworzenia sobie jakichkolwiek warunków mieszkaniowych w innym miejscu. Cena za 1 m² mieszkania to około 3 tysięcy zł. Cena działki budowlanej to około 150 zł za 1 m². Proste przeliczenie pokazuje, że w zamian za 1 ha ziemi można otrzymać około 2,5 m² mieszkania lub 53 m² działki budowlanej. Trudno uznać to rozwiązanie za wyjście z sytuacji, jaka powstała w wyniku arbitralnej decyzji władz państwowych.

Przedstawiona przez wójta gminy Izabelin koncepcja rozwiązania problemu poprzez ograniczenie wsi do pasa ziemi o szerokości 110 m po obu stronach drogi, przez wymianę gruntów i wyłączenie tego pasa z granic KPN, nie jest akceptowana przez Ministerstwo Środowiska.

Po zapoznaniu się z korespondencją i dokumentami Ministerstwa Środowiska pragnę przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie. Wydaje się, że obecnie najrozsądniejszym rozwiązaniem byłoby pozostawienie wsi w okrojonych granicach, podobnie jak w sąsiednim Truskawiu. Wariant ten polega na wymianie gruntów należących do mieszkańców, a znajdujących się w głębi puszczy, na grunty leżące w pobliżu drogi, po przyjęciu przelicznika powierzchni gruntu na przykład 2:1 lub 3:1.

Koncepcja ta pozwoli zlikwidować ziemię prywatną w głębi KPN, a jednocześnie zapewni ład przestrzenny w ograniczonym obrębie pasa o szerokości 110 m po obu stronach drogi biegnącej przez Sieraków. Pozwoli to na zachowanie istniejącej od dawna osady puszczańskiej oraz wybudowanej w ostatnich latach kosztownej infrastruktury, do której należą: droga dojazdowa do Izabelina z komunikacją autobusową, sieć elektryczna i telefoniczna oraz gazociąg. Te wszystkie media powstały w latach dziewięćdziesiątych dzięki dobrej współpracy dyrekcji KPN z gminą Izabelin.

Możliwą do zaakceptowania przez mieszkańców odmianą tego wariantu byłaby wymiana ziemi w obrębie Puszczy Kampinoskiej na ziemię poza obszarem chronionym, na przykład w stosunku 2:1. Wymiana i scalanie gruntów są możliwe do przeprowadzenia, według właściwych przepisów.

Przedłużanie niepewności trapiącej mieszkańców nie leży w naszym interesie i powoduje podważenie zaufania do organów państwa. Zgadza się, że ochrona przyrody jest niezwykle ważnym zadaniem państwa, ale dążąc do tego celu, nie można ignorować dobra ludzi, z których wielu mieszka w Puszczy Kampinoskiej od pokoleń. Nie można tworzyć fikcji, że na terenie puszczy nie było osad ludzkich. Kilkusetosobowa wioska nie stwarza zagrożenia dla środowiska naturalnego, a może stać się przykładem harmonijnego połączenia potrzeb ochrony środowiska z potrzebami dotychczasowych mieszkańców. Prowadzony dotychczas wykup dał nikłe rezultaty, a wykupione dotychczas zabudowania nadal są użytkowane, tyle że przez pracowników parku lub lokatorów wprowadzonych przez KPN. Odstąpienie od planu wykupu zaoszczędzi skarbowi państwa olbrzymich wydatków na odszkodowania. Pieniądze te mogą być wydane efektywniej, na lepsze cele, może nawet związane z ochroną przyrody.

Liczę, że Pan Minister i Pan Dyrektor zechcą zająć w niniejszej sprawie jasne stanowisko, godzące interesy wszystkich zainteresowanych i pozwalające wyjść z bardzo niezręcznej sytuacji. Uprzejmie proszę o poinformowanie mnie o ewentualnych krokach, jakie planują Panowie podjąć, aby znaleźć satysfakcjonujące rozwiązanie.

Z poważaniem
Robert Smoktunowicz

Oświadczenie złożone przez senatora Roberta Smoktunowicza

Oświadczenie skierowane do burmistrza Ząbek Jerzego Boksnajdery oraz dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Warszawie Przemysława Prądyńskiego.

Szanowni Państwo!

Oświadczenie niniejsze dotyczy problemu niezwykle istotnego dla mieszkańców mojego okręgu wyborczego – powiatów położonych dookoła Warszawy – a mianowicie systemu komunikacji.

Niemal we wszystkich gminach położonych wokół Warszawy zanotowano w ostatnich kilku latach znaczący wzrost liczby mieszkańców. Ta tendencja ciągle się utrzymuje i narasta. Coraz więcej ludzi mieszka na obrzeżach miasta, a w Warszawie tylko pracuje, co wiąże się z codziennymi dojazdami do pracy.

Dobrym przykładem zachodzących zmian są Ząbki – miasto leżące w powiecie wołomińskim, kilka kilometrów od Warszawy. W samym tylko roku 2000 w Ząbkach wybudowano tysiąc dziesięć nowych mieszkań (1,25% wszystkich nowo powstałych mieszkań w Polsce), to jest ponad dwadzieścia pięć razy więcej niż wynosi średnia krajowa. Dodatkowo należy jeszcze uwzględnić dużą liczbę budowanych domów jednorodzinnych.

Niestety, te nowe warunki nie znajdują praktycznie żadnego odzwierciedlenia w systemie komunikacji zbiorowej. Liczba linii autobusowych, natężenie kursowania autobusów i usytuowanie przystanków – wszystko to nie odpowiada potrzebom mieszkańców. Chodzi przede wszystkim o przedłużenie linii autobusowych oraz o większą częstotliwość ich kursowania. Na przykład w godzinach od 17.00 do 19.00, to jest w czasie powrotów z pracy, autobusy linii 145 są niemiłosiernie przeładowane. Brak autobusów w tych okolicach dotyka także szkolne dzieci, które niezależnie od pogody muszą chodzić pieszo do szkoły lub pokonywać znaczne odległości do najbliższego przystanku.

Sytuacja ta wymaga, moim zdaniem, podjęcia przez Urząd Miasta oraz Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie działań, które zapewnią tak dużej liczbie mieszkańców łatwiejszy dostęp do środków komunikacji publicznej.

Zdaję sobie sprawę, że uzdrowienie komunikacji w powiatach położonych wokół Warszawy wymaga kompleksowych rozwiązań i dużych nakładów. W czasie swojej kampanii wyborczej zapowiadałem działania na rzecz wprowadzenia tak zwanego zintegrowanego systemu komunikacji aglomeracji warszawskiej. Zamierzam dalej zajmować się tak istotną dla mieszkańców tego okręgu sprawą i podejmować działania na rzecz wprowadzenia w życie tego systemu.

Konieczność wprowadzenia całościowych rozwiązań nie powinna jednak nikomu przesłaniać poszczególnych problemów. Dlatego zwracam się do burmistrza miasta Ząbki Pana Jerzego Boksnajdery i dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Warszawie Pana Przemysława Prądyńskiego o podjęcie działań niezbędnych dla usprawnienia systemu komunikacji oraz poinformowanie mnie, jakie kroki zamierzają poczynić, by ułatwić mieszkańcom gmin otaczających Warszawę, w tym mieszkańcom Ząbek, codzienne dojazdy do i z Warszawy.

Z poważaniem
Robert Smoktunowicz

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Leszka Millera.

Dotyczy ono sprawy przywrócenia niektórych uprawnień inwalidom wojennym.

W okresie czteroletnich rządów Jerzego Buzka inwalidów wojennych i wojskowych częściowo pozbawiono uprawnień wynikających z ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Obecnie, po zmianie rządu, środowisko to coraz aktywniej domaga się przywrócenia utraconych uprawnień. Jego głos brzmi słabo z racji tego, że jest to grupa ludzi starych i schorowanych, którzy nie mają siły przebicia. W tej sytuacji na prośbę Związku Inwalidów Wojennych RP Zarząd Okręgowy w Poznaniu w imieniu całej rzeszy inwalidów województwa wielkopolskiego postanowiłem ich problemy przedstawić Senatowi w niniejszym oświadczeniu.

W ostatnim dziesięcioleciu nastąpił poważny regres, jeśli chodzi o sytuację materialną i bytową inwalidów wojennych, wojskowych i ich rodzin. Niemal każda zmiana regulacji prawnej w zakresie polityki społecznej państwa, a także ustawy związane bezpośrednio lub pośrednio z polityką socjalno-społeczną wpływają na odebranie lub ograniczenie uprawnień tej nielicznej, a zasłużonej grupie ludzi, mimo że efekt finansowy takich „oszczędności” jest mizerny.

W tym miejscu muszę przypomnieć Wysokiej Izbie, że w ostatnich latach odebrano inwalidom wojennym i wojskowym między innymi takie uprawnienia.

1. Ograniczono prawo inwalidów wojennych i wojskowych do świadczeń emerytalno-rentowych – w miejsce dwóch świadczeń jest półtora wymiaru tych świadczeń (50% renty plus 100% emerytury lub odwrotnie).

2. Pozbawiono wdowy po inwalidach wojennych i wojskowych prawa do 25% podstawy wymiaru renty inwalidy wojennego i wojskowego jako dodatku do wypracowanej emerytury z tytułu wieloletniej opieki pielęgnacyjnej nad niepełnosprawnym mężem.

3. Częściowo pozbawiono inwalidów wojennych, wdowy po nich oraz inwalidów wojskowych prawa do bezpłatnych leków. Żony inwalidów wojennych, które pobierają własne świadczenia, całkowicie pozbawiono prawa do bezpłatnych leków.

4. Odebrano prawo do bezpłatnego pobytu i leczenia w sanatoriach uzdrowiskowych raz na trzy lata.

5. Ograniczono prawo do bezpłatnych protez oraz nieodpłatnych ich napraw i zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne.

6. Zniesiono ulgi w podatku drogowym dla samochodów służących jako oprzyrządowanie inwalidzkie, używanych przez inwalidów narządów ruchu, nie rekompensując tego. Przez firmy ubezpieczeniowe nie są respektowane pięćdziesięcioprocentowe ulgi w opłatach OC i AC.

Panie i Panowie, rażące oraz nieuzasadnione moralnie i społecznie jest zróżnicowanie podstawy wymiaru rent i emerytur w tym środowisku. Od 1995 r. powstało dziewięć podstaw w zależności od terminu przyznania renty i sposobu jej naliczenia. Zjawisko to narasta i jest wyjątkowo niesprawiedliwe. W efekcie inwalidzi wojenni z okresu walki zbrojnej w latach 1939–1945, o największym stopniu niepełnosprawności, mają obecnie najniższą podstawę wymiaru rent. Sytuacja ta ewidentnie narusza konstytucyjne zasady sprawiedliwości społecznej i równości wobec prawa, na co zwrócił uwagę rządowy Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 21 czerwca 2000 r.

W związku z tym zwracam się do premiera Leszka Millera z następującymi pytaniami.

Czy rząd ma zamiar dokonać przeglądu utraconych przez inwalidów uprawnień i niektóre z nich przywrócić?

Co rząd ma zamiar zrobić w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 2000 r.?

W jakim stopniu planowane przez rząd oszczędności związane z dziurą budżetową dotkną to środowisko?

Ludziom tym należy się chociaż rzetelna informacja na ten temat.

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofa Janika.

Oświadczenie w sprawie sytuacji finansowej Policji.

Na temat kondycji materialnej Policji wylano już morze atramentu i ogłoszono tysiące słów, co w niczym nie poprawiło jej sytuacji. Mimo to chcę ponownie zabrać głos w tej sprawie.

Jako senator z pilskiego okręgu wyborczego rok w rok otrzymuję raporty z komend powiatowych dotyczące warunków ich finansowania. Od lat były one pesymistyczne, pełne narzekania na sytuację materialną Policji. W tym roku sytuacja jest wręcz alarmująca. Komendy informują, że w świetle wstępnych naliczeń za pieniądze, które otrzymają w 2002 r., nie będą mogły utrzymać bezpieczeństwa na poziomie z 2001 r.

Świadomość konieczności oszczędzania jest w tym środowisku duża, ale niepokój o bezpieczeństwo obywateli jeszcze większy. W tej sytuacji z uznaniem należy odnotować pomysł wspólnych patroli Żandarmerii Wojskowej i policjantów. Dotyczy on jednak tylko dużych miast i miejscowości posiadających garnizony wojskowe, a takich w moim okręgu wyborczym jest niewiele. Potrzebna jest więc kolejna inicjatywa. Myślę tu o wspólnych działaniach Policji i straży miejskich.

W niektórych miejscowościach samorządy nie skąpią pieniędzy na tę „swoją” Policję. Powstają nawet jednostki antyterrorystyczne składające się z miejskich strażników. Powszechnie jednak wiadomo, że współpraca Policji i straży miejskich nie wygląda najlepiej. Dochodzi do sporów kompetencyjnych, zażądania o uposażenia itp. Sądzę więc, że w sytuacji dramatycznego braku środków na funkcjonowanie Policji konieczne jest skoordynowanie jej działań z działaniami straży miejskich i szukanie w tym zakresie nowych pomysłów i rozwiązań. Inicjatywa taka powinna wyjść od ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Dlatego zwracam się do ministra Krzysztofa Janika z pytaniami. Czy wobec sygnalizowanej już przez ministerstwo mizerności finansowej Policji pracuje się nad innymi pomysłami pozafinansowego włączenia różnych instytucji i organizacji w proces poprawy stanu bezpieczeństwa obywateli? I czy w tych zamierzeniach przewiduje się lepszą koordynację działań Policji i strażników miejskich?

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki.

W dniu 5 grudnia 2001 r. otrzymałem stanowisko Konwentu Powiatów Województwa Podlaskiego w sprawie nieprzekazania części otrzymanych dotacji powiatom i miastom na prawach powiatu w 2001 r.

Zdaniem przewodniczącego Konwentu Powiatów Województwa Podlaskiego, starosty wysokomazowieckiego Jacka Boguckiego, stan taki narusza obowiązujące prawo i podważa zaufanie samorządu do organów państwa.

W przesłanym na mój adres stanowisku czytamy:

„Art. 52 ust. 4 i art. 53 ust. 2 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego mówią jednoznacznie, że dotacja powinna być przekazana w trybie umożliwiającym pełne i terminowe wykonywanie zadań. Z zapisu art. 70 ustawy o finansach publicznych wynika jednoznacznie, że ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego jest aktem szczególnym w stosunku do ustawy o finansach publicznych. Tak więc podstaw prawnych do blokowania wydatków powiatów nie ma. W przypadku nieprzekazania środków w pełnej wysokości zmuszeni będziemy do wystąpienia na drogę sądową zgodnie z art. 52 ust. 5 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Wstrzymanie planowanych wydatków, na półtora miesiąca przed zakończeniem roku, w tak wysokim stopniu (od 2,5% do 20% dotacji) jest już fizycznie niemożliwe, ponieważ kierownicy powiatowych jednostek organizacyjnych mieli prawo i zaciągnęli już zobowiązania do 100% planu finansowego. Jest to przecież połowa środków, jakie powinny wpłynąć do powiatów w grudniu.

Z przeznaczonych dotacji finansujemy przede wszystkim:

— wydatki płacowe pracowników powiatowych jednostek organizacyjnych (Inspekcja Weterynaryjna, KPP, KPPSP, DPS, PCPR, PUP, ośrodki kultury, biblioteki, muzea), gdzie dokonywanie oszczędności w tak krótkim czasie jest prawnie niemożliwe;

— wydatki pozapłacowe w tych jednostkach stanowią tylko niewielką część wydatków (od kilku do kilkunastu procent), pokrywają tylko najniezbędniejsze wydatki rzeczowe (opał, energię, materiały biurowe itp.). Ograniczenie tych wydatków, nawet gdyby było możliwe, w większości nie przyniosłoby oszczędności porównywalnych do kwot zablokowanych wydatków (środki, jakie pozostały na wydatki rzeczowe, są w niektórych przypadkach niższe wielokrotnie od zablokowanych kwot);

— prace geodezyjne (rozdziały 01005, 70005, 71013, 71014), które przez służby powiatowe zostały już zlecone. Zawarto umowy, a pozostały tylko odbiory robót i opłacenie rachunków;

— nadzór nad gospodarką leśną (rozdział 02002) – powiaty zawarły porozumienia na prowadzenie nadzoru za 100% dotacji i nieprzekazanie 20% spowoduje powstanie zobowiązań;

— rodziny zastępcze (rozdział 85304) – nieprzekazanie 7,55% dotacji spowoduje niewypłacenie należnych świadczeń za grudzień.

Biorąc powyższe pod uwagę, wnosimy o pełne i terminowe przekazanie przyznanych nam dotacji.”

W związku z tym uprzejmie proszę Pana Ministra o stanowisko rządu Rzeczypospolitej Polskiej w przedstawionej sprawie.

Uchwały
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
podjęte na 5. posiedzeniu

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 13 grudnia 2001 r.

w sprawie zmian w składzie komisji senackich

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje senator Genowefę Grabowską z Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Art. 2.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, wybiera senatora Ryszarda Jarzembowskiego oraz senatora Henryka Stokłosę do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Art. 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 13 grudnia 2001 r.

w sprawie zmian w składzie komisji senackich

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje senatora Wojciecha Pawłowskiego z Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Art. 2.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, wybiera:

- 1) senatora Józefa Dziemdziele do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
- 2) senatora Wojciecha Pawłowskiego do Komisji Emigracji i Polaków za Granicą.

Art. 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 13 grudnia 2001 r.

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o powołaniu
Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 listopada 2001 r. ustawy o ratyfikacji Umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 13 grudnia 2001 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 listopada 2001 r. ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w lit. b), w ust. 1a wyraz „rozwoju“ zastępuje się wyrazami „zagospodarowania przestrzennego“;
- 2) w art. 2 skreśla się wyrazy „ogłoszenia, z mocą od dnia“.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Senat w pełni podzielił pogląd Sejmu o celowości przedłużenia okresu, w którym powinny obowiązywać plany zagospodarowania przestrzennego, sporządzone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym.

Obie zaproponowane poprawki zmierzają jedynie do nadania temu rozstrzygnięciu formy, zdaniem Senatu, lepiej jeszcze oddającej zamierzenia Parlamentu.

Pierwsza poprawka uwzględnia fakt, że ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym zobowiązuje do sporządzania dokumentów, określanych jako „studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy”. Senat proponuje również w nowym przepisie art. 67 ust. 1a powtórzyć to samo określenie.

W drugiej, proponowanej poprawce Senat założył, że rozpatrywana nowelizacja powinna być opublikowana przed końcem bieżącego roku, tj. przed upływem pierwotnego terminu ważności planów. Gdyby miało być inaczej, tj. gdyby ustawa miała być opublikowana na początku 2002 r., należałoby mówić nie o przedłużeniu, lecz raczej - o przywróceniu terminu. A więc obecne brzmienie art. 2, odpowiadające wariantowi, w którym ustawa – opublikowana po 1 stycznia 2002 r. - uzyskaby moc wsteczną, nie jest skorelowane z treścią zmiany wprowadzanej w art. 67 nowelizowanej, pierwotnej ustawy. Dlatego uznając, że modyfikacja terminu w wersji przyjętej w art. 1 musi być opublikowana w roku bieżącym, Senat proponuje usunąć z art. 2 zbędne w takiej sytuacji sformułowanie, uruchamiające retroakcję.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 13 grudnia 2001

**w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy
– Kodeks karny wykonawczy**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 listopada 2001 r. ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 13 grudnia 2001 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 13 grudnia 2001 r. ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

Treść

5. posiedzenia Senatu w dniu 13 grudnia 2001 r

Otwarcie posiedzenia	
Przemówienie marszałka Senatu	
marszałek Longin Pastusiak	3
Uczczenie minutą ciszy pamięci ofiar stanu wojennego	
Wyznaczenie sekretarzy	
Przyjęcie protokołów drugiego i trzeciego posiedzenia	
Projekt porządku obrad	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dwudziestą rocznicę stanu wojennego	
senator Krzysztof Piesiewicz	3
senator Grażyna Staniszeńska	4
senator Ryszard Jarzembowski	4
senator Andrzej Chronowski	4
senator Krzysztof Piesiewicz	4
senator Krzysztof Piesiewicz	5
senator Genowefa Ferenc	5
senator Krzysztof Piesiewicz	5
senator Jerzy Adamski	5
Zatwierdzenie porządku obrad	
senator Teresa Liszcz	6
Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego	
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Bogdan Podgórski	6
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych	
podsekretarz stanu	
Andrzej Byrt	7
Otwarcie dyskusji	
senator Genowefa Grabowska	8
senator Jan Szafraniec	8
podsekretarz stanu	
Andrzej Byrt	9
senator Genowefa Grabowska	10
podsekretarz stanu	
Andrzej Byrt	10
Zamknięcie dyskusji	
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
senator sprawozdawca	
Włodzimierz Łęcki	10
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Mieczysław Janowski	11
Zapytania i odpowiedzi	
senator Genowefa Ferenc	11
senator sprawozdawca	
Mieczysław Janowski	12
senator Jerzy Pieniążek	12
senator sprawozdawca	
Mieczysław Janowski	12
senator Grzegorz Lipowski	12
senator sprawozdawca	
Włodzimierz Łęcki	13
Wystąpienie wiceprezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast	
wiceprezes	
Wiesław Szczepański	13
Zapytania i odpowiedzi	
senator Jerzy Pieniążek	14
wiceprezes	
Wiesław Szczepański	14
Otwarcie dyskusji	
senator Andrzej Spychalski	14
Zamknięcie dyskusji	
Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Robert Smoktunowicz	16
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości	
podsekretarz stanu	
Marek Staszak	16
Zapytania i odpowiedzi	

senator Jan Szafraniec	17	Głosowanie nr 2.	27
podsekretarz stanu		Podjęcie uchwały w sprawie zmian	
Marek Staszak.	17	w składzie komisji senackich	
Otwarcie dyskusji		Głosowanie nr 3.	28
Zamknięcie dyskusji		Podjęcie uchwały w sprawie zmian	
Komunikaty		w składzie komisji senackich	
Wznowienie obrad		Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku		Głosowanie nr 4.	28
obrad o punkt czwarty: stanowisko Sena-		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ratyfi-	
tu w sprawie ustawy o zmianie ustawy		kacji Umowy o powołaniu Międzynarodo-	
budżetowej na rok 2001		wego Funduszu Wyszehradzkiego	
senator Genowefa Ferenc	18	Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
senator Olga Krzyżanowska	18	Sprawozdanie połączonych Komisji Skarbu	
senator Mieczysław Janowski	18	Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Sa-	
senator Dorota Simonides	18	morządu Terytorialnego i Administracji	
senator Grażyna Staniszevska	19	Państwowej	
Głosowanie nr 1.	19	senator sprawozdawca	
Przyjęcie wniosku formalnego		Włodzimierz Łęcki	28
Punkt czwarty porządku obrad: stanowi-		senator Mieczysław Janowski	29
sko Senatu w sprawie ustawy o zmianie		Głosowanie nr 5.	29
ustawy budżetowej na rok 2001		Głosowanie nr 6.	29
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan-		Głosowanie nr 7.	29
sów Publicznych		Głosowanie nr 8.	29
senator sprawozdawca		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
Genowefa Ferenc	19	nie ustawy o zagospodarowaniu prze-	
senator sprawozdawca		strzennym	
Genowefa Ferenc	20	Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
Wystąpienie podsekretarza stanu		Głosowanie nr 9.	30
w Ministerstwie Finansów		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy zmie-	
podsekretarz stanu		niającej ustawę o zmianie ustawy – Ko-	
Halina Wasilewska-Trenkner	20	deks karny wykonawczy	
Zapytania i odpowiedzi		Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
senator Adam Biela	21	Głosowanie nr 10	30
senator Zygmunt Cybulski	21	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
senator Edmund Wittbrodt.	21	nie ustawy budżetowej na rok 2001	
senator Kazimierz Pawełek	21	Oświadczenia	
senator Sergiusz Plewa.	21	senator Zbigniew Kulak	30
senator Zbigniew Religa	21	senator January Bień	31
senator Jan Szafraniec.	22	senator Henryk Stokłosa	31
senator Grażyna Staniszevska	22	senator Adam Biela	32
senator Zdzisław Jarmużek	22	senator Maria Berny	33
senator Andrzej Jaeschke	22	senator Teresa Liszcz	33
podsekretarz stanu		senator Zbigniew Kulak	34
Halina Wasilewska-Trenkner	22	Komunikaty	
senator Grażyna Staniszevska	25	Zamknięcie posiedzenia	
podsekretarz stanu		Wyniki głosowań	
Halina Wasilewska-Trenkner	25	Przemówienia i oświadczenia senatorów	
senator Jan Szafraniec.	25	przekazane do protokołu, niewywołane	
podsekretarz stanu		podczas 5. posiedzenia Senatu	
Halina Wasilewska-Trenkner	25	Oświadczenie złożone przez senatora	
Otwarcie dyskusji		Adama Biele	41
senator Marian Noga	26	Oświadczenie złożone przez senatora	
Zamknięcie dyskusji		Gerarda Czaję	42
Wznowienie obrad		Oświadczenie złożone przez senatora	
Punkt piąty porządku obrad: zmiany		Witolda Gładkowskiego	43
w składzie komisji senackich		Oświadczenie złożone przez senatora	
Sprawozdanie Komisji Regulaminowej,		Witolda Gładkowskiego	45
Etyki i Spraw Senatorskich		Oświadczenie złożone przez senatora	
senator sprawozdawca		Sławomira Izdebskiego	46
Gerard Czaja	27		

Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego	47	Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę	58
Oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Izdebskiego	48	Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca	59
Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Pawełka	49	Uchwały	
Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę	50	Uchwała Senatu w sprawie zmian w składzie komisji senackich	63
Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę	51	Uchwała Senatu w sprawie zmian w składzie komisji senackich	64
Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę	53	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Umowy o powołaniu Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego	65
Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Sienkiewicz	54	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.	66
Oświadczenie złożone przez senatora Roberta Smoktunowicza.	55	Uchwała Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy	68
Oświadczenie złożone przez senatora Roberta Smoktunowicza.	56	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2001	69
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę	57		